3,50 zł
(w tym 5% VAT)
NAKŁAD: 5000
(udokumentowany)
Nr indeksu 385050

26 czerwca 2023
NR 26 (3442)

ISSN 0239-2941
26 >
9 770239 294310

www.zyciebytomskie.pl

ŻYCIE BYTOMSKIE®

Znajdziesz nas także facebook
facebook.com/zyciebytomskie
UKAZUJE SIĘ OD 1956 R. W BYTOMIU I RADZIONKOWIE

Z Życiem Bytomskim atrakcje turystyczne Tarnowskich Gór będą tańsze o 20 procent!

-20%

STR. 9

Tysiące osób na Święcie Bytomia. Bawiliśmy się do późnej nocy

STR. 11

Bytom i Radzionków dzielnicami Katowic?

STR. 4

BPK przypomina: toaleta to nie śmietnik

STR. 7

BYTOM.PL

BYTOM

Jak spędzić wakacje w mieście?

STR. 13

eprasa.pl d6eab13655

Tomasz Nowak
tomasz.nowak@zyciebytomskie.pl
tel: 501 296 755

Masz ważny temat?
Poinformuj nas o tym:
e-mail: redakcja@zyciebytomskie.pl | **www.zyciebytomskie.pl**

Waszym zdaniem

Nie rozumiem idei zbierania podpisów pod referendum. Na ul. Dworcowej i w innych częściach miasta stoją jacyś młodzi ludzie, którzy kompletnie nie mają pojęcia z jakiego powodu ma zostać odwołany prezydent i radni. Mało tego, nie potrafią powiedzieć, kto ich naprawdę reprezentuje i chciałby przejąć władzę w mieście. Nie trzeba się za bardzo domyślać, że stoi za tym były prezydent Bartyla. Poza tym ci ludzie, oprócz podpisu oczekują podania numeru PESEL. Skąd można mieć pewność, że później nie będą handlować tymi danymi? Uważam, że powinno się jakoś kontrolować akcję zbierania tych podpisów oraz sprawdzać, czy robią to osoby faktycznie do tego wyznaczone. Poza tym po co to referendum? W końcu jest prezydent, który coś w tym mieście robi i widać, że Bytom się stopniowo zmienia na plus.

Klaudiusz Hajduk z Bytomia

W ostatnim „Życiu Bytomskim" przeczytałam artykuł o parkowaniu na ul. Wałowej i placu Klasztornym. Niestety z podobnymi problemami muszą się liczyć mieszkańcy innych części miasta. Podobnie jest na ul. Mickiewicza, sąsiednich ulicach i przy placu Akademickim. Nawet płatne parkowanie jest często niemożliwe i ci, którzy mają wykupione abonamenty muszą szukać miejsca postojowego. Niestety, mamy dużo samochodów, a za mało miejsc parkingowych.

Agnieszka Oleś z Bytomia

W Parku Kachla wodny plac zabaw jest już otwarty. To wspaniałe miejsce dla dzieci. Mój wnuczek świetnie się tam bawi. Takich atrakcji w Bytomiu powinno być jednak więcej. Najlepiej w każdej dzielnicy, bo jak chcę zrobić wnuczkowi frajdę, to muszę dojechać komunikacją miejską z Szombierek do Parku Kachla. Taka wycieczka szczególnie w gorące dni jest bardzo uciążliwa i dla mnie i dla mojego wnuka.

Krystyna Drabik z Szombierek

Jubileusz Słonecznego Zakątka

KLEINFELD. DZIECI, KTÓRE W ROKU 1948 JAKO PIERWSZE BYŁY PODOPIECZNYMI TEJ PLACÓWKI, DZIŚ SĄ MAJĄCYMI PONAD 80 LAT SENIORAMI I PEWNIE NIEJEDNO JESZCZE Z TAMTYCH LAT PAMIĘTAJĄ. NOSZĄCE NAZWĘ „SŁONECZNY ZAKĄTEK" PRZEDSZKOLE MIEJSKIE NR 25 PRZY ULICY OLEJNICZAKA DZIAŁA BOWIEM OD 75 LAT!

Tomasz Nowak

To jedno z najstarszych przedszkoli w naszym mieście początkowo składało się jedynie z dwóch oddziałów, do których uczęszczało 60 dzieci. Z czasem ich przybywało, rozrastała się też sama placówka. Przez wiele lat bardzo aktywnie współpracowała ona z mającym siedzibę nieopodal bytomskim Cechem Rzemiosł Rożnych i Przedsiębiorczości. Cech sponsorował placówkę pomagając w sfinansowaniu kosztów wycieczek, czy zakupu sprzętu, a w zamian przedszkolaki występowały podczas jego uroczystości.

W latach dziewięćdziesiątych dołączono oddział zerówkowy ulokowany przy ulicy Kolejowej, a więc w pomieszczeniach zajmowanych kiedyś przez Przedszkole Miejskie nr 13. Nazwa „Słoneczny Zakątek" wraz z unowocześnianym potem logo oficjalnie pojawiła się w roku 2003 i została wybrana przez dzieci oraz rodziców.

Dziś przedszkole składa się z 6 oddziałów, do których uczęszcza 101 małych bytomian. - Dzięki środkom unijnym udało się nam w roku 2017 otworzyć nowe oddziały i wyposażyć sale. Jeśli środki finansowe pozwolą, mamy w planach otwarcie jeszcze jednego oddziału - mówi Joanna Dylla, która od kilkunastu lat kieruje placówką. W naszym mieście jest ona znana przede wszystkim z tego, że od ponad 20 lat mocno i rozmachem angażuje się w kolejne edycje Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

Okazały jubileusz świętowano podczas niedawnego festynu. Uczestniczyli w nim miedzy innymi absolwenci, przyjaciele (tych „Słoneczny Zakątek" ma wielu) i zaproszeni goście. Przedszkolaki zaprezentowały im widowiskowy program artystyczny śpiewając, tańcząc i z powodzeniem zapraszając do wspólnych zabaw. Dzieci zadbały o kolorowe stroje i efektowne przebrania, ale jak to kilkulatki największy efekt artystyczny i największe wzruszenia osiągnęły dzięki swej naturalności. ■

BYTOM.PL

Przedszkolaki dały popis swoich artystycznych umiejętności

CYTAT TYGODNIA

Katastrofa!!! Grając w składzie z Lewandowskim (Barcelona - mistrz Hiszpanii), Zielińskim (Napoli - mistrz Włoch), Szczęsnym (Juventus) przegraliśmy z Mołdawią 2:3, choć do przerwy prowadziliśmy 2:0. To nie Czesław Michniewicz był problemem polskiej reprezentacji. Cała reprezentacja Mołdawii nie zarabia pewnie tyle co Robert #Lewandowski.

Facebookowy wpis **Jacka Brzezinki,** bytomianina, członka zarządu Górnośląsko Zagłębiowskiej-Metropolii, byłego posła i radnego.

LICZBA TYGODNIA

750

tyle lat temu pojawiła się pierwsza wzmianka o słoweńskim mieście Ormoż.

Czemu o tym piszemy? Bo pewnie mało kto pamięta, ale to jedno z miast partnerskich Bytomia. Z okazji okazałego jubileuszu z oficjalną wizyta bawił w nim sekretarz miasta Mirosław Luks.

to moje ŻYCIE

TOMASZ NOWAK

„Życie Bytomskie" zacząłem czytać w roku 1960 i roku i robię to regularnie do dziś. Bardzo lubię poczytać je sobie do śniadania, szukam informacji o moim mieście, także tych ze sportu - mówi Jerzy Janiak prezes bytomskiego oddziału Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów.

wydarzy się

ŚRÓDMIEŚCIE> 26 czerwca o godz. 10 bytomscy radni zbiorą się w sali sesyjnej Urzędu Miejskiego na sesji. Tym razem zajmą się udzieleniem wotum zaufania i absolutorium prezydentowi. Obrady można śledzić w internecie na bytom.pl

RADZIONKÓW> 26 czerwca o godzinie 10:30 Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji zaprasza na Mistrzostwa Radzionkowa w Pływaniu. Zapisy na miejscu, czyli na Kąpielisku Odkrytym na Księżej Górze) od godziny 10.

ŚRÓDMIEŚCIE> „Tę pszczółkę, którą tu widzicie" - to nazwa warsztatów przeznaczonych dla dzieci. W ich trakcie dowiedzą się one, jak wyglądałby świat bez pszczół i czy to prawda, że owady te wymierają, a jeśli tak, to jak można im pomóc? Impreza odbędzie się o godz. 12 28 czerwca w Muzeum Górnośląskim.

eprasa.pl d6eab13655

Kontrowersje wokół starej hałdy

BYTOM. ZAGROŻONY POŻAREM RUROCIĄG BIEGNĄCY PRZEZ HAŁDĘ LEŻĄCĄ MIĘDZY ULICAMI STRZELCÓW BYTOMSKICH, A HAJDY ZOSTAŁ ZABEZPIECZONY. WŁADZE BYTOMIA PODKREŚLAJĄ, ŻE ZROBIONO TO ZGODNIE Z PRZEPISAMI. INNEGO ZDANIA SĄ DZIAŁACZE PIS.

Tomasz Nowak

Chodzi o powstałą w latach osiemdziesiątych pogórniczą i pohutniczą hałdę położoną w sąsiedztwie zjazdu z autostrady A1. Przypomnijmy, że w roku 2017 było o niej głośno. Ujawniono bowiem, że zdeponowano tam ponad 400 tysięcy ton nielegalnych odpadów.

W tym miejscu biegnie rurociąg, którym tłoczone są ścieki z przepompowni Śródmieście do należącej do Bytomskiego Przedsiębiorstwa Komunalnego oczyszczalni Centralna. Już ponad siedem lat temu w bezpośrednim sąsiedztwie rurociągu stwierdzono oznaki pożaru podziemnego. Z czasem pojawiła się obawa, iż się on rozprzestrzeni, a wysokie temperatury panujące wewnątrz zwałowiska doprowadzą do uszkodzenia rur.

BYTOM.PL

Zamontowali ekrany

W efekcie Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego nakazał rozwiązanie problemu, a BPK zleciło to zadanie specjalistycznej firmie Haller SA. Wykonała ona pionowe i poziome ekrany izolujące rurociągi, a stało się to pod nadzorem Głównego Instytutu Górnictwa. Podczas prac wzdłuż rurociągu powstały wykopy, które wypełniono izolującym materiałem drobnoziarnistym.

Zdaniem działaczy bytomskiego PiS BPK nie załatwiono tego należycie. Zarzuty stawiane miejskiej spółce przedstawiono podczas konferencji prasowej zwołanej w miniony czwartek. Wspomniane nieprawidłowości miał zauważyć i nagrać kamerami termowizyjnymi ekolog-społecznik Jarosław Trzaskowski, jak przedstawił go radny Maciej Bartków.

Jak przekonywali działacze PiS - radny Maciej Bartków i były zastępca prezydenta Waldemar Gawron - w lutym i marcu pobrano próbki materiałów przywiezionych na hałdę przez firmę Haller. Przebadało je niezależne laboratorium działające na zlecenie Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska. Stwierdzono przekroczenie dopuszczalnych norm molibdenu, niklu, arsenu, kobaltu, chromu, baru i ołowiu. Co więcej substancje te mają dostawać się do wód powierzchniowych. Zdaniem organizatorów konferencji wspomniany społecznik wiele razy powiadamiał bytomski Urząd Miejski o zagrożeniu, lecz go zbyto.

Zapobiegli katastrofie

BPK oraz zastępca prezydenta Michał Bieda odrzucają te zarzuty. Wedle nich wspomniane metale są obecne na hałdzie, bo trafiły tam już kilkadziesiąt lat temu. Z kolei badania termowizyjne potwierdziły, że zastosowana procedura ochrony rurociągu zdała egzamin. Z kolei sam materiał wykorzystany do jego zabezpieczenia został zatwierdzony przez Główny Instytut Górnictwa. To drobnoziarnisty materiał uszczelniający niebędący odpadem i posiadający wszelkie niezbędne certyfikaty.

Chodzi o materiały o właściwościach niepalnych: granulat cementowy, popiół denny i kruszywo z recyklingu stłuczki szklanej. Jak zaznaczał Bieda, gdyby nie zabezpieczono wspomnianego rurociągu, mogłoby dojść do katastrofy ekologicznej i budowlanej. Wysoka temperatura będąca skutkiem pożaru groziła zniszczeniem rury i jej rozszczelnieniem, co skutkowałoby wyciekiem nieczystości do gruntu. Wówczas konieczne byłoby zrzucenie ścieków do Bytomki. ■

kronika policyjna

ŚRÓDMIEŚCIE> Miał przy sobie amfetaminę, marihuanę i elektroniczną wagę. 36 letni bytomianin został zatrzymany przez policjantów na ul. Rostka, bo jego dziwne zachowanie wzbudziło ich podejrzenia. - Stróże prawa zabezpieczyli amfetaminę oraz marihuanę, z których można by przygotować ponad 350 dilerskich działek – informuje kom. Anna Lenkiewicz z bytomskiej policji. Bytomianin usłyszał już zarzuty posiadania nielegalnych substancji psychoaktywnych. Teraz grożą mu nawet 3 lata więzienia. O jego przyszłości zadecyduje sąd.

łagiewniki> 75-letni bytomianin został potrącony na przejściu dla pieszych przez kierowcę toyoty. Do wypadku doszło na ul. Świętochłowickiej. 75 latka, który przechodził przez jezdnię na oznakowanym przejściu dla pieszych potrącił 68-letni kierowca toyoty. - Potrącony z obrażeniami ciała trafił do szpitala. Kierowca osobówki był trzeźwy. Teraz dokładne przyczyny i okoliczności tego wypadku wyjaśniają śledczy z bytomskiej komendy.

BYTOM> Dwie seniorki zostały oszukane metodą na koronawirusa. Kobiety stracił kilkadziesiąt tysięcy złotych oszczędności. Miesiąc temu w ten sam sposób zostało oszukanych dwóch starszych bytomian. Złodzieje zadzwonili do dwóch seniorek informując, że ich synowie zachorowali na COVID-19 i są w bardzo ciężkim stanie. Po chwili do rozmowy włączył się oszust podszywający się pod lekarza, który wszystko potwierdzał i doradzał pilną terapię ratującą życie. - Tym razem złodzieje, podając się za lekarzy, wyłudzili pieniądze od dwóch mieszkanek Bytomia w wieku 84 i 86 lat. Oszuści żerują na dobrym sercu starszych osób i na strachu o życie swoich bliskich. Często grają na emocjach płacząc, krzycząc oraz straszą poniesieniem sporych wydatków – informuje kom. Anna Lenkiewicz z Komendy Miejskiej Policji w Bytomiu. To nie pierwsze oszustwa metodą na koronawirusa, których ofiarami stali się mieszkańcy Bytomia. Miesiąc temu kilkadziesiąt tysięcy złotych stracili dwaj seniorzy z naszego miasta. **MP**

PILNUJĘ WYBORÓW
UCZCIWOŚĆ I TRANSPARENTNOŚĆ WYBORÓW SĄ FUNDAMENTEM DEMOKRACJI!
DOŁĄCZ
okw.koalicjaobywatelska.pilnujewyborow.pl

HB Halina Bieda SENATOR RP
dr. inż. Michał Staniszewski
Przewodniczący Rady Miejskiej w Bytomiu

REKLAMA

eprasa.pl d6eab13655

RABAT® TAXI
513 077 077
32 280 77 77
Jeździmy na terenie Bytomia, Radzionkowa, Piekar Śląskich oraz już za chwilę także w Tarnowskich Górach
Bez stref i Taryf nocnych.
WEJDŹ NA WWW.TAXIRABAT.PL I POBIERZ APLIKACJĘ
ZAUFANIE TO PODSTAWA
#TAXIRABAT #SZYBKIPODJAZD
PRACA CZEKA NA CIEBIE!
ZOSTAŃ KIEROWCĄ TAXI RABAT
ZADZWOŃ: +48 696 080 480
REKLAMA

CROSS BROTHERS
Dołącz do ekipy CROSSBROTHERS! Klub Sportowy.
Zadbaj o Swoją kondycję i zdrowie.
Szeroki wachlarz zajęć pod okiem instruktorów:
Crossfit, endurance, functional fitness, kettlebells, joga, weightlifting, gimnastyka, zajęcia dla dzieci, row race, team wod
Klub czynny:
Pon - Pt.: 6:00 - 22:00, Sob: 9:00 - 14:30
Ndz.: 10:00 - 13:30
Adres klubu: 41-902 Bytom, ul. Składowa 2
Dla nowych klubowiczów z hasłem „Życie Bytomskie”:
15% Rabatu na zakup Pierwszego Karnetu!
REKLAMA

Bytom i Radzionków dzielnicami Katowic?

GÓRNOŚLĄSKO-ZAGŁĘBIOWSKA METROPOLIA SZUKA POMYSŁÓW NA SIEBIE, BY SIĘ ROZWIJAĆ. WEDLE JEDNEGO Z NICH JUŻ ZA TRZY LATA MIAŁOBY POWSTAĆ DWUMILIONOWE SUPERMIASTO KATOWICE Z 17 DZIELNICAMI. DWIE Z NICH TO BYTOM I RADZIONKÓW.

Tomasz Nowak

Metropolię stworzono w roku 2017. W jej skład weszło 41 miast naszego regionu, w tym Bytom i Radzionków, które mają razem działać na rzecz wspólnego rozwoju. To się w jakimś stopniu udało, ale teraz zdaniem polityków i naukowców przyszedł czas na zmiany.

Okazuje się bowiem, że wielkie miasta pod względem gospodarczym i społecznym uciekają Metropolii. Warszawa, Trójmiasto, Wrocław, Kraków i Poznań rozwijają się szybciej, pozyskują więcej inwestorów i przyciągają do siebie młodych ludzi. I to na przykład kosztem GZM. Jeśli nic z tym nie zrobimy, uciekną nam na dobre, a my się wyludnimy.

Dwa projekty

Dlatego też naukowcy z Uniwersytetu Śląskiego opracowali dwie koncepcje zmian, są już nawet gotowe projekty ustaw, choć o sprawie mówi się bardzo ogólnie. Jedna jest ewolucyjna, druga zaś rewolucyjna. Wedle pierwszej Metropolia ma stopniowo przejmować zadania współtworzących ją gmin. Chodzi tu chociażby o transport publiczny, zdrowie oraz edukację. Ten proces zająłby lata. Koncepcja druga jest krańcowo odmienna.

Zakłada ona stworzenie do roku 2026 wzorowanego na Warszawie z jej dzielnicami super miasta Katowice z siedemnastoma dzielnicami: Będzinem, Bytomiem, Chorzowem, Czeladzią, Dąbrową Górniczą, Gliwicami, Mikołowem, Mysłowicami, Piekarami Śląskimi, Radzionkowem, Rudą Śląską, Siemianowicami Śląskimi, Sosnowcem, Świętochłowicami, Tarnowskimi Górami, Tychami oraz Zabrzem.

Pokonać zaszłości

Autorzy pomysłu podkreślają, że dzielnice nie stracą swej odrębności, nazw i symboli, ale staną się jednostkami pomocniczymi wielkich Katowic, nadal zarządzając swoim budżetem i mając autonomię finansową, lecz tylko w ramach wielkiego budżetu całości. Na czele takiego tworu stałby superprezydent wybierany w wyborach bezpośrednich (a więc tak jak dziś prezydenci i burmistrzowie miast). Odpowiedzialna za tworzenie przepisów byłaby zaś licząca 60 osób rada metropolii.

Najmocniej lansujący ideę zmian w GZM, zaangażowany w tworzenie wspomnianych ustaw były wojewoda śląski, prof. Tomasz Pietrzykowski tłumaczy, że tworząc super miasto stworzymy wielki ośrodek miejski, a tylko takie mają szansę na rozwój. Tylko tak damy radę gonić stolicę i z czasem ją przegonić. Ale Pietrzykowski jednocześnie zauważa, iż do pokonania jest jedna, ale ważna przeszkoda: zaszłości historyczne. ■

Jaka będzie przyszłość Metropolii?

Prezydent Bytomia, Mariusz Wołosz: - Miasta Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii tworzą jeden organizm. Chociaż każde z miast pełni w ramach związku inną funkcję, ma inny potencjał, to wszyscy dążymy do realizacji wspólnych celów. Na całym świecie miasta znajdujące się w ramach obszarów metropolitalnych coraz bardziej konsolidują się, by jeszcze lepiej rozwijać się gospodarczo. Pewnie w przyszłości Górnośląsko-Zagłębiowska Metropolia również będzie podążała w kierunku takiej integracji. Nie wiem jednak czy polskie ramy prawne na to pozwolą.

Burmistrz Radzionkowa, dr Gabriel Tobor: - teoretyczne rozważania dotyczące rozwoju Górnego Śląska są konieczne. Wymagania współczesnego świata również narzucają konieczność zmian. O realizacji tego pomysłu, bo nawet o koncepcji trudno dzisiaj mówić, można dywagować, gdy będą zaproponowane szczegóły, głównie w zakresie strony ekonomicznej „Wielkich Katowic” , jak i poszczególnych miast. Każdy pomysł jest dobry, jeśli przyniesie określone korzyści w obszarze makro regionu ale i jego części, korzyści dla mieszkańców. Dzisiaj na istniejącym poziomie finansowania GZM i gmin możemy sobie takie pomysły włożyć do lamusa. Poza tym mimo, że miasta w Metropolii są „jedno na drugim”, posiadają wyrazistą odrębność i lokalną tożsamość. W przypadku Warszawy takich uwarunkowań społecznych nie było. Więc jest to też duży problem akceptacji społecznej. Jeśli będziemy mieć tanią i na wysokim poziomie komunikację publiczną, niskie opłaty za odpady i efektywną gospodarkę odpadami, konkurencyjne ceny energii, wysoki poziom bezpieczeństwa publicznego, to Radzionków na pewno rozważy taką alternatywę.

Jacek Brzezinka, bytomianin, członek zarządu GZM: – Pierwsze lata funkcjonowania Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii pokazują, że starania o jej powstanie były w pełni uzasadnione. Potwierdził to także pozytywny wynik dwóch ocen, którym Metropolia została poddana: kontroli Najwyższej Izby Kontroli oraz oceny zleconej przez Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej.
Wnioski z tych raportów potwierdziły również, że samo powstanie samorządowej metropolii jest tak naprawdę dopiero początkiem integracji miast i gmin tworzących Metropolię. Po ponad 5 latach wiemy, że aby w pełni wykorzystać jej potencjał, a co za tym idzie zwiększać skuteczność działania, potrzebne jest wprowadzenie wielu zmian. Stąd właśnie propozycje kierunków zmian ustawy metropolitalnej, które zostały opracowane przez zespół prof. Tomasza Pietrzykowskiego. To propozycje, które są zaproszeniem do dyskusji nad tym, w jakim kierunku i w jakim tempie pójdzie integracja metropolitalna. Wynik tej dyskusji zdecyduje o przyszłości Metropolii. Moim zdaniem od tego jak szybko przebiegać będzie ten proces zależeć będzie czy Metropolia będzie przyciągała ludzi, czy będzie atrakcyjnym miejscem dla życia, nauki i pracy.

Górnośląsko-Zagłębiowska Metropolia

eprasa.pl d6eab13655

Segregacja idzie jak po grudzie?

GENERALNIE SEGREGOWAĆ ODPADÓW NIE UMIEMY, A RACZEJ NIE CHCEMY. URZĄD MIEJSKI W BYTOMIU ZACZĄŁ WIĘC WYDAWAĆ DECYZJE O NAKŁADANIU PODWYŻSZONYCH „KARNYCH" OPŁAT ZA BRAK SEGREGACJI. ALE W MIECHOWICACH TAMTEJSZA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA UWAŻA, ŻE WINA LEŻY PO STRONIE FIRMY WYWOŻĄCEJ ODPADY ORAZ WŁADZ MIASTA.

Marcin Hałaś

O problemie pisaliśmy kilka tygodni temu. Wywołuje on jednak spore emocje, więc do sprawy wracamy. Urząd Miejski rozpoczął wydawanie decyzji o nałożeniu podwyższonych opłat za wywóz odpadów (60 zł zamiast 30 zł od osoby) dla tych budynków wielorodzinnych, w których stwierdzono brak prawidłowej segregacji. Niestety, rozwiązanie takie może prowadzić do stosowania tzw. odpowiedzialności zbiorowej. To znaczy, jeżeli część mieszkańców nie segreguje odpadów, to wyższą stawkę będą musieli płacić również ci, którzy segregują prawidłowo.

Karanie niewinnych?

- Uchwalenie przez „wybrańców narodu", czyli posłów na sejm Rzeczypospolitej niesprawiedliwej zasady odpowiedzialności zbiorowej, z jaką mamy do czynienia w art. 6ka., pkt. 3. ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach skutkuje karaniem niewinnych osób za to, że ich sąsiedzi nie segregują prawidłowo odpadów komunalnych - twierdzi Jan Jeziorowski, wiceprezes zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej Miechowice.

To właśnie na budynki w zasobach Spółdzielni Miechowice zostały nałożone podwyższone opłaty. Spółdzielnia składa odwołania, a jej korespondencja w tej sprawie z Gminą Bytom przeszła już w stan emocji. „Wprowadzenie w Bytomiu faszystowskiej metody odpowiedzialności zbiorowej za drobne błędy w segregowaniu odpadów komunalnych" - tak brzmi tytuł jednego z maili, jaki Jeziorowski wysłał do Wydziału Komunalnego Urzędu Miejskiego oraz do zastępcy prezydenta Michała Biedy.

O co chodzi? Korespondencja zawiera już wiele pism, ale generalnie Spółdzielnia uważa, że wywożąca odpady firma FCC Polska (umowę z nią podpisał Urząd Miejski) nie dostarcza takich pojemników na odpady, na jakie zapotrzebowanie zgłasza Spółdzielnia.

Mocne słowa

Zarząd Spółdzielni twierdzi również, że zanieczyszczenie odpadów segregowanych innymi odpadami nie można uznawać za złą segregację. - Segregacja w gospodarstwach domowych jest jedynie wstępną segregacją odpadów komunalnych na poszczególne frakcje. Segregacja właściwa ma miejsce w firmach, posiadających stosowne koncesje do przeróbki odpadów - mówi Jeziorowski. - Oczekiwanie, że mieszkańcy będą segregować odpady komunalne w taki sposób w jaki interpretują to wójtowie, burmistrzowie i prezydenci miast wspierani decyzjami Samorządowych Kolegium Odwoławczych oraz wyrokami Wojewódzkich Sądów Administracyjnych świadczy o tym, iż z demokratycznego państwa prawa Rzeczypospolita stała się państwem totalitarnym, w którym stosowanie odpowiedzialności zbiorowej uważa się za właściwe.

MARCIN HAŁAŚ

Nawet tam, gdzie pojemników na odpady segregowane jest pod dostatkiem - plastikowe albo szklane butelki i tak trafiają do kontenerów na śmieci zmieszane

Spór toczy się na kilku płaszczyznach. Spółdzielcy z Miechowic uważają na przykład, że w zamkniętych boksach na kontenery powinny stać pojemniki „z klapami", natomiast przed nimi duże pojemniki typu „dzwon". Notabene w wielu punktach Bytomia zobaczymy, że obok siebie stoją pojemniki różnego typu na te same frakcje odpadów: kontenery 1100 litrów (z klapą) oraz większe pojemniki typu „dzwon". Dotyczy to zwłaszcza żółtych pojemników na plastik. Sytuacja taka jest nieekonomiczna i nieekologiczna, albowiem żeby z jednego miejsca wywieźć ten sam rodzaj odpadów - trzeba tam wysyłać dwa różne samochody: tradycyjne „śmieciarki" oraz ciężkie wozy z dźwigiem opróżniające „dzwony".

Dlaczego nie lubimy dzwonów?

Osoba związana z gospodarką odpadami wyjaśnia nam tę sytuację: „dzwony" mają małe otwory, trzeba tam wrzucać butelki pojedynczo. Wielu mieszkańców wynosi butelki w workach. Części z nich nie chce się poświęcić kilkunastu dodatkowych sekund, aby butelki wrzucić pojedynczo do „dzwonu", więc wolą kontenery z klapą. Jeśli ich nie ma - worki porzucają obok „dzwonu".

A Miechowice? - Po weryfikacji punktów, rozpoczęliśmy realizację zlecenia SM Miechowice - mówi Irmina Cipsek-Konsek, rzecznik prasowy FCC Polska. - Jednak nadal uważamy, że jednoczesne usytuowanie w bezpośrednim sąsiedztwie pojemników 1100 litrów oraz „dzwon" będzie skutkowało niekorzystaniem przez mieszkańców z pojemników typu „dzwon" oraz spowoduje dodatkowe „rozjeżdżanie" już słabych nawierzchni przez przyjazdy różnych pojazdów po odpady.

W Miechowicach pojawił się nowy pomysł. Ponieważ Spółdzielnia Mieszkaniowa jako problem wskazywała również niezamykanie boksów na kontenery i korzystanie z nich przez „obcych" - mieszkańcy kilku bloków otrzymali propozycję reaktywowania komór zsypowych. Teraz to w nich, a nie w zewnętrznych boksach miałby stać pojemniki na odpady. To ma sprawić, że z jednych pojemników będą korzystać mieszkańcy jednego budynku, a nie kilku czy kilkunastu. Jeżeli więc segregacja będzie zła - winić będzie można o to tylko bezpośrednich sąsiadów.

Wszystko to pokazuje, że z segregacją odpadów w Bytomiu długo jeszcze możemy mieć problemy. ■

Jak prawidłowo segregować odpady:

Irmina Cipsek-Konsek, rzecznik prasowy FCC Polska: Zasady prawidłowej segregacji określił Urząd Miejski w Bytomiu, bo wynikają one z lokalnych ustaleń gminy w odniesieniu do obowiązującego prawa. Informacje te są dostępne w aplikacji mobilnej EcoHarmohogram oraz na stronie UM Bytom. Odpowiadając na najczęstsze pytania, przypomnę, że opakowania wielomateriałowe, czyli „kartony" na mleko i soki należy wrzucać do żółtych pojemników na plastik i metal. Tam też powinny trafiać opakowania po jogurtach czy śmietanie - po opróżnieniu, ale bez mycia. Podobnie: metalowe puszki po konserwach np. rybnych czy mięsnych wrzucamy do żółtych pojemników - po opróżnieniu, ale bez mycia. Szklane butelki po tłuszczach jadalnych (np. oliwie) wrzucamy do zielonych pojemników na szkło.

według was

Monika Zapert
z Bytomia

Z segregacją odpadów niestety nie jest w naszym mieście najlepiej. Widzę jak to jest u sąsiadów, a sama się przyznam, że też nie segreguję śmieci. Wszystko wyrzucam do jednego kubła przeznaczonego na odpady zmieszane. Jakoś nie potrafię się przyzwyczaić do tej segregacji. Ale kto wie, może w przyszłości...

Kazimierz Joniec
z Bytomia

Segreguję śmieci. Od lat o to dbam. Osobno plastik, osobno szkło, jak również papier i bio odpady. Co z tego? Czy faktycznie te śmieci są segregowane, czy robią z nas idiotów? Mam wrażenie, że wszystko to co jest posegregowana i tak trafia do jednej śmieciarki! W takim razie po co ta cała segregacja, jeśli to co robią mieszkańcy prawdopodobnie idzie na marne.

Gabriela Sałabun
z Bytomia

Staram się od jakiegoś czasu segregować śmieci. Wróciłam z Niemiec i tam do tego przywiązuje się dużą wagę. Kupiłam nawet specjalne pojemniki do segregacji śmieci. Teraz do jednego trafia szkło, do drugiego plastikowe butelki, a do trzeciego bio odpady. Uważam, że warto nauczyć się dobrych nawyków i segregować śmieci. Niestety, nie wszystkim się chce to robić.

MIASTO

90 zł

O tyle więcej będzie musiała płacić miesięcznie 3-osobowa rodzina, jeżeli jej budynek zostanie objęty podwyższoną opłatą za brak segregacji odpadów.

eprasa.pl d6eab13655

Tomasz Nowak
redaktor naczelny

Super miasto? Nie widzę tego!

Górnośląsko-Zagłębiowska Metropolia szuka pomysłów na siebie i na przyszłość regionu. To oczywiście dobrze, ale nie wiem, dokąd ją to szukanie doprowadzi. Jeden z planów zakłada stworzenie super miasta Katowice z dzielnicami złożonymi z takich miast, jak między innymi Bytom i Radzionków. Nie widzę tego i to kompletnie. To takie trochę mieszanie herbaty i liczenie, że zrobi się od tego słodsza, choć wcześniej nikt do niej nie wsypał cukru, ani nawet modnego i bardziej zdrowego (choć mniej słodkiego) ksylitolu, bądź innego erytrytolu.

Oczywiście, jak mówi burmistrz Radzionkowa Gabriel Tobor, gdyby z tego były jakieś pieniądze dla wszystkich, to czemu nie. Ale czemu miałyby być? Bo stworzymy wielki organizm? Ale przecież mówi się, że miasta zachowają swoją odrębność, także finansową. Poza tym, czy dla inwestorów ma jakieś znaczenie, czy budują swoje firmy w super mieście Katowice z Bytomiem i Radzionkowem jako dzielnicami, czy też w Katowicach, Bytomiu lub Radzionkowie pojmowanymi oddzielnie? Moim zdaniem nie ma to dla nich znaczenia. Liczą się atrakcyjne położenie, szybki dojazd do autostrady i lotniska, a także dostęp do pracowników. I my to w Bytomiu mamy, co powtarzają ci, którzy tu swoje przedsiębiorstwa lokują. Co więcej mamy to na poziomie nie gorszym od Katowic. Zresztą najbardziej obawiałbym się tego, że super Katowice wszystko zdominują i szybko staną się tym, czym są Niemcy w Unii Europejskiej. W efekcie mogłyby prowadzić politykę wedle hasła „Co jest dobre dla Katowic, to jest też dobre dla super miasta", podobnie jak Niemcy wmawiają wszystkim, iż jak coś jest korzystne dla nich, to jakoś tak przypadkiem opłaci się również całej Unii. My to w Bytomiu już przeżywaliśmy i boleśnie na tym wyszliśmy. Trzy, dwie dekady temu Katowice i Gliwice zgarniały w regionie wszystko, a Bytom (także przez słabość swych władz) dostawał ochłapy, choć to on najbardziej ucierpiał po likwidacji przemysłu ciężkiego.

Warszawa mogła sobie wchłonąć to, co dookoła niej, bo to jednolita struktura. U nas czegoś takiego nie ma. Historia Katowic jest inna, niż Bytomia, nie mówiąc już o tym, jak można scalać coś tak odmiennego, jak Górny Śląski Zagłębie? I nikt mnie nie przekona, że Radzionków świętujący właśnie 25-lecie odzyskania praw miejskich marzy o tym, by go znowu wchłonęło coś większego.

A jeśli chodzi o to, ile Bytom znaczyłby w super mieście, to niech wystarczy wszystko mówiąca historia sprzed paru zaledwie lat. Kiedy zastanawiano się, co zrobić z zabytkową Elektrociepłownią Szombierki, burmistrz Tobor rzucił pomysł, by do gmachu tego przeniosły się władze GZM. Nikt tego nie podchwycił, nikt nie poparł. Nawet tyle, symbolicznie przecież, Bytomiowi dać nie chciano.

prof. Piotr Obrączka
honorowy obywatel Bytomia

Perełki i rudery

Wielu mieszkańców Bytomia (ale i przyjezdnych) zauważa, że nasze miasto stale pięknieje. Podzielam to zdanie, gdy spacerując ulicami Mickiewicza, Piłsudskiego czy Dworcową podziwiam wspaniale odnowione budynki. To piękne oblicze miasta, ale jest i inne, brzydkie, wręcz odrażające. Oto kilka przykładów.

Budynek byłego komitetu partii przy ul. Żeromskiego, którego degradacja zaczęła się już na początku lat siedemdziesiątych ubiegłego wieku, kiedy nadbudowano dwa piętra, niszcząc oryginalną architekturę z 1910 r. Zjawisko dewastowania zabytkowej architektury Bytomia to zresztą szerszy temat: w ten sposób zeszpecono m. in. siedzibę obecnego Śląskiego Uniwersytetu Medycznego przy placu Akademickim (dobudówka od ul. Prusa) i budynek obecnego Urzędu Miasta (dobudówka Rady Miejskiej). Do zabytkowej willi Carla Bruggera (plac Kruczkowskiego) dodano od strony ul. Powstańców Warszawskich brzydki dom, najgorzej postąpiono jednak z obecną Szkołą Muzyczną (dzieło Paula Jakischa z 1870 r.), doczepiając do jej zachodniej fasady nowoczesne skrzydło.

Budynek byłego komitetu partii jest od ponad 30 lat pustostanem, doszczętnie zrujnowanym, penetrowanym stale przez bezdomnych, meneli i młodzież, co stanowi poważne zagrożenie dla sąsiadujących obiektów.

Inne rudery, nieprzynoszące chluby naszemu miastu, to m. in. potężny gmach dyrekcji kolei przy ul. Powstańców Warszawskich, byłe pogotowie ratunkowe przy ul. Batorego (przed wojną słynna klinika dra Gottharda Schuberta) czy okazały budynek w sercu miasta – na rogu Rynku i ul. Podgórnej, w którym od wielu lat trwa pozorowany remont: bardzo rzadko pojawiają się tam robotnicy, wywożący z wnętrza gruz i metalowe konstrukcje. Obawiam się, że budynek ten podzieli los innego, stojącego niegdyś na Pogodzie (u zbiegu ul. Chorzowskiej i Katowickiej).

I jeszcze jedno: Bytom nie ma Ratusza, w 1945 roku został wraz z całą zachodnią pierzeją Rynku spalony przez sowiecką armię. Kilka razy pojawiały się propozycje jego rekonstrukcji – wzorem takich miast jak Warszawa, niewielkie Głubczyce czy niemiecki Weimar. Może warto do tego pomysłu wrócić? Byłoby to swoiste zadośćuczynienie za zburzony przez komunistyczne władze plac Kościuszki.

Bartłomiej Brede
poeta, tekściarz, artysta kabaretowy

Po co satyryk?

Na marginesie „głośnej afery" z Daukszewiczem w TVN24 jako emerytowany autor kabaretowy stawiam sobie kilka fundamentalnych pytań. Niestety odpowiedzi napawają smutkiem.

W telegraficznym skrócie: za nieszczególnie śmieszny, za to rzekomo „transfobiczny" żart za współpracę panu Krzysztofowi Daukszewiczowi podziękował program „Szkło kontaktowe". W geście solidarności z kolegą z dalszej współpracy zrezygnowali panowie Andrus i Górski. Czyli program w formule „gwiazdy kabaretu omawiają bieżączkę" został bez gwiazd kabaretu, czyli z przysłowiową ręką w nocniku.

Nie oglądałem tego programu, ani nie jestem szczególnym fanem twórczości pana Krzysztofa. Za to znając się z Arturem Andrusem, zastanawiam się nad jego motywacją. I chyba ją znam:

Skoro za nieszczególnie udany żart można kogoś zwolnić, to nasuwają się dwa pytania: czemu dopiero teraz? I ważniejsze – kto ocenia? Bo że nieszczególnie udane żarty były tam nie odstępstwem, a regułą raczej, to wiadomo (dlatego, mimo możliwości oglądania wielu swoich znajomych, dawno zrezygnowałem z oglądania tego programu). Dlatego teraz, że zbliżają się wybory, a TVN24 wbrew tym, którzy sądzą, że to bezstronne i obiektywne medium, realizuje pewną określoną agendę polityczną. Tym, którzy sądzą inaczej, może casus pana Daukszewicza otworzy oczy. Byłby to jedyny, choć mało prawdopodobny pożytek z tej całej historii.

Drugie pytanie jest ciekawsze: Nikt lub prawie nikt nie poczuł się żartem urażony. Za to tysiące fanów i sympatyków zarówno satyryka, jak i programu żywo protestowało przeciw usunięciu go z anteny. Na próżno. Zatem stacja komercyjna, która za wszelką cenę powinna bić się o oglądalność, ryzykuje jej spadkiem dla rzekomych „wartości" i w imię tychże wartości wprowadza u siebie cenzurę.

Żegnając się z programem, Robert Górski zarzucił TVN24 upodabnianie się do TVP. Słusznie – z powodów wyjaśnionych wyżej.

A co do wartości, w imię których warto wprowadzać cenzurę, moim skromnym zdaniem nie ma takich. Bo wolność słowa, w tym wolność ekspresji artystycznej oraz prawo do informacji to prawa fundamentalne. I o czym przekonuje historia, gdy tracimy te pierwsze, z całą resztą idzie już szybciej – z górki. A satyryk zachęcając do śmiania się z tych, którzy rządzą (krajem lub mediami), stoi na straży naszej wolności. Nawet taki jak Daukszewicz.

Marek Wójcicki
nauczyciel

Na korytarzu

Być może refleksje, którymi chcę się dzisiaj podzielić, wynikają z mojego, już mocno dojrzałego wieku, ale mogą być też pewnym znakiem czasu. Sprawa dotyczy młodych, czyli dzisiejszych uczniów szkół średnich. Kiedy bez mała trzydzieści lat temu trafiłem do szkoły, młodzież wyglądała zupełnie inaczej niż dzisiaj. Na szkolnych korytarzach można było zauważyć buńczuczne irokezy punków, pojawiali się spóźnieni hippisi, gdzieniegdzie przemknął tęczowy rastafarianin. Generalnie było kolorowo i różnorodnie. Ramoneski metalowców mieszały się ze standardowymi wdziankami. Oczywiście nie wszyscy byli członkami młodzieżowych subkultur, ale ilość ludzi manifestujących swoją odrębność, charakter, wartości i przekonania była spora. Jak ktoś zakładał koszulkę z jakimś napisem, zazwyczaj wiedział o co chodzi. Strój, ozdoby bywały manifestacją, komunikatem. Ta manifestacja była czasem płytka i powierzchowna, czasem głębsza i dojrzalsza. Ale bywała przede wszystkim odwołaniem do idei, do jakiegoś systemu wartości, przekonań. Zdarzała się prowokacja i bunt.

Tego świata już nie ma. Szkolne korytarze wypełniają ludzie podobnie ubrani, obuci, uczesani i wyposażeni. Czyściutcy i wymuskani. Jedyny komunikat i manifestacja brzmi: „puma", „adidas", „nike". Owszem zdarzają się t-shirty z nadrukiem (oczywiście anglojęzycznym). Podejrzewam , że często nosiciel takiego stroju nie wie co ma na sobie napisane. Może np. nieświadomie reklamować kalesony. Jego sprawa. Ostatnio spotkałem gościa wystrojonego w koszulkę z podobizną Boba Marleya. Pytam: „Słuchasz reggae i Marleya?". Odpowiedź nie zaskakuje. „Co? Eee nie, rodzice mi kupili". Chociaż pewne manifestacje się zdarzają. „Polonia Bytom" (z całym szacunkiem dla Klubu). Albo „Pitbull", „Oktagon Polska", (już bez szacunku).

Może te obserwacje nie mają wielkiego znaczenia. Chyba jednak pokazują pewne cechy pokolenia. Po pierwsze wartości. Jakie wartości? Puma, adidas i nike. Może przesadzam. Ale poważny niepokój odczułem podczas pewnej lekcji wiedzy o społeczeństwie. Jednym z praw człowieka jest prawo do „dobrego życia". Zapytałem więc w dobrej klasie, jak rozumieją to prawo. Zrozumieli. Jednoznacznie. Wszyscy. Dobre życie, to życie bogate i bez problemów. Oburzać się? No nie, w gruncie rzeczy każdy, (no, prawie), woli mieć, niż nie mieć, żyć bez problemów, niż się z nimi borykać. Kłopot polega na tym, że rozumienie „dobrego życia", dla nich na tym się skończyło.

To już nie jest zabawne. Szczerze mówiąc, mnie to mocno przeraża.

eprasa.pl d6eab13655

BPK przypomina: toaleta to nie śmietnik

RĘCZNIKI PAPIEROWE, SZCZOTECZKI DO ZĘBÓW, KOSZYCZKI NA KOSTKI DO WC, PAMPERSY, PODPASKI, ODCHODY ZWIERZĘCE, CHUSTECZKI NAWILŻANE, PREZERWATYWY, RESZTKI JEDZENIA, SZMATY, ŻWIREK Z KUWETY KOTA LUB WIÓRKI Z KLATKI GRYZONIA DOMOWEGO, A NAWET SZTUĆCE CZY GRUZ – WSZYSTKIE TE PRZEDMIOTY NALEŻĄ DO GRUPY TYCH, KTÓRE PRACOWNICY BYTOMSKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA KOMUNALNEGO NAJCZĘŚCIEJ ZNAJDUJĄ W SIECI KANALIZACYJNEJ. WARTO PAMIĘTAĆ, ŻE TOALETA TO NIE ŚMIETNIK! ZAPCHANIA SIECI KANALIZACYJNEJ SĄ PRZYCZYNĄ PONAD 80 PROC. AWARII SIECIOWYCH I INSTALACJI W BUDYNKACH.

Co pracownicy Bytomskiego Przedsiębiorstwa Komunalnego znajdują w sieci kanalizacyjnej oraz urządzeniach na niej zabudowanych? Najczęściej: ręczniki papierowe, pampersy, podpaski, chusteczki nawilżane, prezerwatywy, resztki jedzenia w tym oleje jadalne np. z pieczenia frytek, patyczki kosmetyczne, szmaty i sztućce. Ale zdarzają się też bardziej zaskakujące znaleziska, jak izolacje z kabli telefonicznych, krzesła, tekstylia, a nawet części samochodowe. Złe nawyki związane z użytkowaniem kanalizacji skutkują zmniejszaniem się średnicy kanału stopniowo utrudniając przepływ ścieków powodując zapchanie.

Zapchania przyczyną 80 proc. awarii

To nieodpowiedzialne zachowanie ma swoje odzwierciedlenie w statystykach – zapchanie sieci kanalizacyjnej jest przyczyną ponad 80 proc. awarii sieciowych. Zdecydowaną większość awarii (ponad 90 proc.) pracownicy BPK usuwają w czasie do 8 godzin, ale i tak każda wiąże się z niedogodnościami dla mieszkańców, nie wspominając o kosztach prac, które ostatecznie ponoszą wszyscy odbiorcy. Pamiętajmy, że przedmioty oraz substancje, które nie powinny się znaleźć w sieci kanalizacyjnej, to poważne zagrożenie nie tylko dla urządzeń eksploatowanych przez BPK, ale i tych które znajdują się w naszych domach i mieszkaniach.

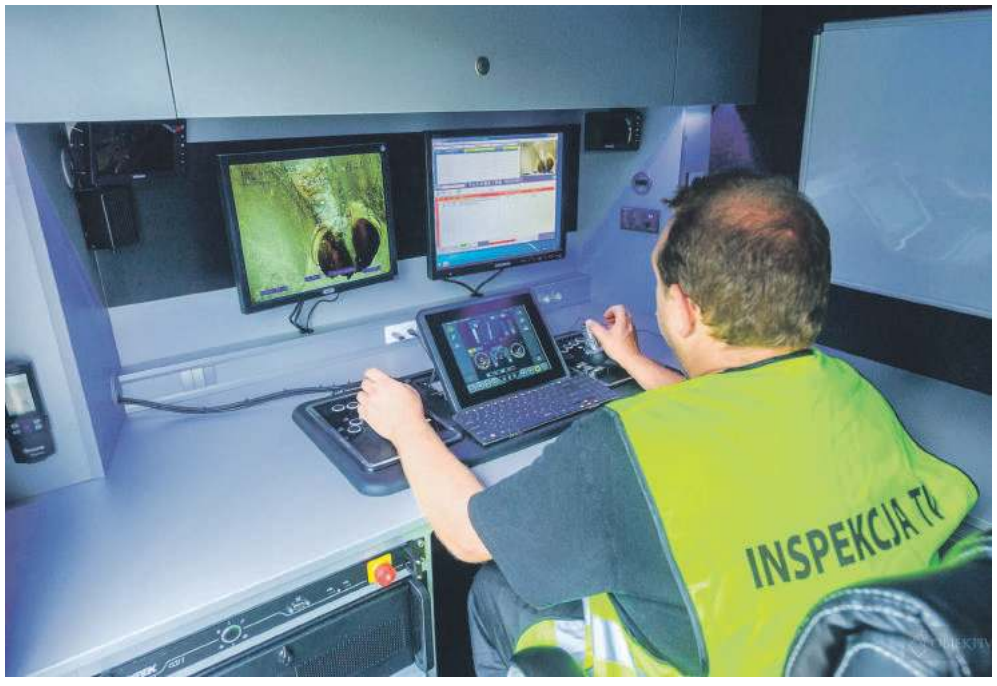

Przykre konsekwencje nieprawidłowego użytkowania kanalizacji

Wrzucanie do kanalizacji przedmiotów, które nie powinny się w niej znaleźć skutkuje nie tylko zatorami prowadzącymi do awarii infrastruktury kanalizacyjnej. Nieprawidłowe użytkowanie sieci przyczynia się także do skażenia środowiska naturalnego. Oczyszczanie ścieków to proces biologiczny nastawiony na eliminację substancji wydalanych przez człowieka oraz pochodzących z czynności gospodarczych, jak gotowanie czy sprzątanie oraz higieniczno-sanitarnych. Gdy do sieci trafiają chemikalia lub leki, procesy zachodzące w oczyszczalni ścieków są zaburzone, ponieważ niszczą one bakterie potrzebne do usuwania ze ścieków zanieczyszczeń. To z kolei może prowadzić do skażenia wody i negatywnie wpłynąć na życie fauny i flory.

Uwaga na szczury

Wrzucanie do toalety resztek jedzenia jest zapraszaniem gryzoni na darmowe posiłki. Szczury to inteligentne zwierzęta, które szybko się uczą. Kanalizacja bywa ich siedliskiem, a zwabione zapachami resztek pożywienia rurami mogą dostać się nawet do mieszkań ludzi. Będą gromadzić się i rozmnażać wokół miejsc, gdzie pożywienie jest łatwo dostępne. A szczury to nie tylko przykry widok, są one nosicielami groźnych dla ludzi chorób. Ponadto bywa, że gdy próbują dostać się do resztek jedzenia zalegających w sieci niszczą ją, co jest przyczyną awarii.

Co można wyrzucić do toalety

Zapisy umowy o zaopatrzenie w wodę i odprowadzanie ścieków wyraźnie wskazują czego odbiorca nie powinien wprowadzać do sieci kanalizacyjnej. Mówi o tym również ustawa o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków. Zatem co można wyrzucać do toalety? System kanalizacji jest przystosowany do przyjmowania ścieków z naszych domów, nieczystości sanitarnych i papieru toaletowego. ■

eprasa.pl d6eab13655

-1937-
Kwapisz

Najsmaczniejsze pieczywo,
najlepsza kawa,
najświeższe informacje.
„Życie Bytomskie"
w naszej sieci sklepów!

• Miechowice, ul. Daleka 12
• Miechowice, ul. Francuska 60
• Stolarzowice, hala targowa Bytom
• Szombierki, ul. Orzegowska 6
• Dworzec PKP Bytom, pl. Wolskiego 1
• Bytom, ul. Wrocławska 11
• Bytom, Rynek
• Bytom, ul. Łużycka 2a
• Szombierki, ul. Mazurska 3
• Bytom, pl. Akademicki 7
• Bobrek, ul. Zabrzańska 134

www.piekarniakwapisz.pl

REKLAMA

Wymieniają piasek na placach zabaw

BYTOM. TĘ INFORMACJĘ KONIECZNIE PRZECZYTAJCIE SWOIM MAŁYM POCIECHOM ZAANGAŻOWANYM W ROBIENIE BABEK: JUŻ WKRÓTCE WE WSZYSTKICH MIEJSKICH PIASKOWNICACH POJAWI SIĘ NOWY PIASEK. JEGO SUKCESYWNE WYMIENIANIE JUŻ TRWA.

Tomasz Nowak

Ten temat powraca co roku, kiedy tylko robi się ciepło, a dzieci zaczynają bawić się na placach zabaw. Ich rodzice w trosce o komfort i bezpieczeństwo higieniczne upominają się wówczas o uzupełnienie piasku w piaskownicach oraz ich wyczyszczenie. W tym roku trochę musieliśmy na to poczekać, ale wreszcie się stało.

MIASTO

158

tyle tysięcy złotych będzie kosztowała wymiana piasku i żwiru na bytomskich placach zabaw.

To koszt zakupu, transportu i rozplantowania.

BYTOM.PL

Wymiana piasku potrwa kilka tygodni

Miejski Zarząd Dróg i Mostów podpisał umowę na wymianę piasku na wszystkich podległych gminie piaskownicach oraz na tak zwanych polach piaskowych istniejących przy placach zabaw. Co warte podkreślenia na tym się nie skończy, bo pracownicy MZDiM wysypią też nowy żwir w miejscach zabaw.

Akcja już ruszyła i potrwa kilka tygodni. W ostatnich dniach piasek i żwir uzupełniano między innymi w Parku Kachla, na skwerze pomiędzy ul. Okulickiego i Olejniczaka na Kleinfeldzie oraz w łagiewnickim Parku Amendy. W sumie do rozdysponowania jest 1161 ton piasku i 79 ton żwiru. Wykonawcą prac jest wyłoniona w przetargu firma Broda Trans z Katowic. ■

SHARK
TOP TEAM
Bytom

Jak trenować
to z najlepszymi!

Zapraszamy wszystkich
chcących rozpocząć swoją przygodę
ze sportami walki do naszego klubu
ul. Składowa 2 w Bytomiu.

Więcej informacji na naszym
facebooku **Shark Top Team Bytom**
lub pod numerem tel. **516 177 333**

MMA • Boks • K1 • Bjj • Zapasy

REKLAMA

ŚRÓDMIEŚCIE

Platany nam chorują. Winna jest antraknoza

Platany rosnące przy ulicy Batorego oraz na Rynku w szybkim tempie tracą liście. Okazuje się, że są poważnie chore, bo zaatakował je grzyb. Leczenie już podjęto, ale na jego efekty długo będziemy musieli poczekać.

Problem zauważyli mieszkańcy naszego miasta, także radni: - Poinformowali oni nas o niepokojącym wyglądzie platanów rosnących przy ul. Batorego - mówi Dominika Przybyła z Działu Zieleni bytomskiego Miejskiego Zarządu Dróg i Mostów. - Krótko po tym wykonaliśmy dokumentację zdjęciową i zabezpieczyliśmy liście w różnym stadium porażenia, zarówno opadłe jak i zdjęte bezpośrednio z drzewa. Ustaliliśmy, że przyczyną zamierania liści na platanach jest Antraknoza platana - choroba drzew wywołana infekcją zarodnikami grzybów z rodzaju Colletotrichum oraz Kabatiella.

Zdaniem specjalistów wszystko zaczęło się od kiepskiej aury na początku wiosny. W kwietniu i maju przez długi czas było zimno i wilgotno. Dziesięć platanów stojących przy Batorego i jeden na Rynku w efekcie mocno ucierpiało. Co ciekawe nie tylko my mamy takie problemy. Z tych samych przyczyn chorują drzewa w środkowej i południowej Polsce. Informacje o podobnych chorobach docierają miedzy innymi z Tarnowskich Gór, Krakowa, Wrocławia, czy Łodzi.

Leczenie polegające na poprawianiu warunków w jakich żyją drzewa już się rozpoczęło. Pracownicy MZDiM zajęli się ich nawożeniem i sprawdzili stopień uwilgotnienia gleby. To wszystko co na tym etapie można zrobić, a na bardziej konkretne efekty terapii musimy sporo poczekać. - W obecnym sezonie wegetacyjnym nie sposób będzie cofnąć proces chorobowy, można natomiast ograniczyć bądź spowolnić rozprzestrzenianie się grzyba oraz poprawić kondycję drzew - tłumaczy Dominika Przybyła.

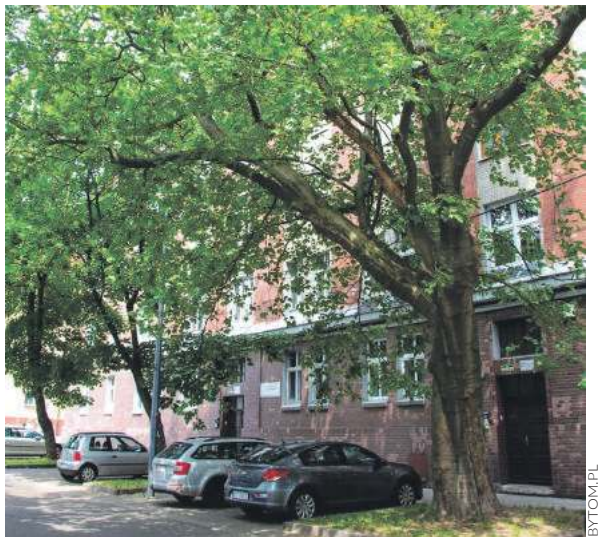

BYTOM.PL

Leczenie chorych drzew zajmie sporo czasu

To nie koniec naszych dendrologicznych kłopotów. Chorują też drzewka posadzone w zeszłym roku w donicach na Rynku. Wykonawca tychże nasadzeń zdecydował o prewencyjnym oprysku drzewek, które są jeszcze zdrowe. Poza tym wymieniono chorą roślinę na nową, a stało się to w ramach procedur gwarancyjnych.

Jak zapowiada MZDiM opadłe liście będą systematycznie zbierane i utylizowane, zaś do leczenia bytomskich platanów przy Rynku zastosowane zostaną fungicydy. To specjalistyczne preparaty mające działanie grzybobójcze. **TON**

eprasa.pl d6eab13655

Wakacje ze zniżką do tarnogórskich obiektów UNESCO

JEDYNE W WOJ. ŚLĄSKIM OBIEKTY Z LISTY UNESCO ZAPRASZAJĄ DO SKORZYSTANIA ZE ZNIŻKI NA BILETY W WYSOKOŚCI 20 PROCENT. WYSTARCZY WYCIĄĆ KUPON Z NASZEJ GAZETY I OKAZAĆ GO W KASIE ZABYTKOWEJ KOPALNI SREBRA I SZTOLNI CZARNEGO PSTRĄGA W TARNOWSKICH GÓRACH. OFERTA JEST WAŻNA DO 31 SIERPNIA.

Sztolnia nazywana jest polską podziemną Wenecją

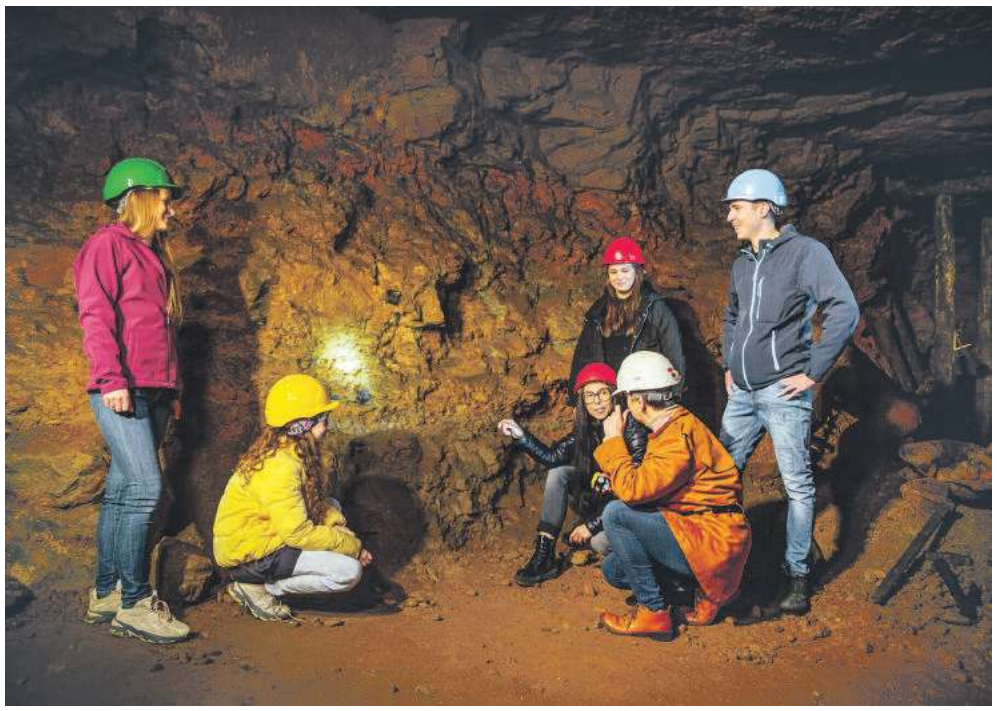

W podziemiach kopalni temperatura zawsze wynosi 10 stopni

Zabytkowa Kopalnia Srebra w Tarnowskich Górach

Kiedyś budziła podziw europejskiej arystokracji, obecnie zachwycają się nią turyści z całego świata. Na głębokości 40 m znajduje się podziemne miasto - labirynt korytarzy po dawnej kopalni kruszców srebra, ołowiu i cynku Fryderyk.

W surowych warunkach, które charakteryzują się niską temperaturą i dużą wilgotnością powietrza, można poczuć klimat dawnej górniczej pracy. I to za pomocą wszystkich zmysłów, bo to miejsce można zobaczyć, usłyszeć, poczuć… Szlak przypomina kształtem trójkąt i łączy ze sobą trzy dawne szyby górnicze: „Anioł", „Żmija" i „Szczęść Boże". W czasie wędrówki turyści oglądają wykute w skale przodki górnicze, chodniki transportowe o różnej wysokości i potężne komory powstałe na przełomie XVIII i XIX w. Jedną z największych atrakcji jest przepływ łodziami na trasie o długości 270 m.

W budynku nadszybia kopalni znajduje się nowoczesne centrum edukacji o tarnogórskim górnictwie kruszcowym. Można zapoznać się tu m.in. z metodami wydobycia rud srebra, ołowiu i cynku oraz poznać działanie dawnych urządzeń odwadniających. Oczy turystów przykuwa specjalna instalacja obrazująca działanie pierwszej w tej części Europy maszyny parowej, którą sprowadzono w celu odpompowywania wody z wyrobisk kopalni Fryderyk.

Pogoda na zewnątrz nie ma żadnego wpływu na zwiedzanie, bo w podziemiach jest zawsze 10 stopni C (dlatego warto zabrać ze sobą ciepłe okrycia i wygodne obuwie na płaskiej podeszwie). W budynku kopalni znajduje się restauracja „Szynk na Grubie°", sklep z pamiątkami minerałami oraz bezpłatny parking. Trasa pod ziemią jest przystosowana dla osób z niepełnosprawnościami.

Od 2017 r. obiekt znajduje się na Liście Światowego Dziedzictwa UNESCO.

Sztolnia Czarnego Pstrąga w Tarnowskich Górach

To jeden z najdłuższych w Europie podziemnych przepływów łodziami fragmentem XIX-wiecznej Sztolni Głębokiej Fryderyk. Obiekt położony jest na terenie urokliwego Parku Repeckiego. Wędrując alejkami, zza drzew wyłaniają się dwa okrągłe, pokryte dachem z gontu budynki. To szyby Ewa i Sylwester. Wewnątrz każdego z nich znajduje się wejście prowadzące do podziemnych przystani dla łodzi.

Trasa biegnie kilkadziesiąt metrów pod ziemią. W tajemniczej scenerii, przy świetle lamp karbidowych, turyści pokonują łodziami odcinek 600 m. Przewodnik wprawia łódki w ruch, odpychając się od ścian sztolni zwanych ociosami. Jednocześnie snuje opowieści o dawnym górnictwie. Z uwagi na sposób zwiedzania sztolnia nazywana jest również polską podziemną Wenecją.

Sztolnia to również obcowanie z przyrodą. Na ociosach można zaobserwować różne gatunki grzybów i formy naciekowe. Krystalicznie czysta woda przyciąga kilka gatunków ryb, w tym pstrągi, od których wzięła się nazwa obiektu. W 2017 r. obiekt został wpisany na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO.

W sezonie obiekty są otwarte przez 7 dni w tygodniu. Do 31 sierpnia 2023 r., można skorzystać ze zniżki w wysokości 20 proc. Wystarczy wyciąć widoczny kupon i okazać go podczas zakupu biletów w kasach obiektów. Jeden kupon jednorazowo uprawnia do zniżki dla maks. 5 osób (dot. biletów normalnych i ulgowych). ■

Więcej informacji na stronie www.miastagwarkow.pl, gdzie dla posiadaczy biletów wstępu do kopalnia oraz sztolni, czeka wiele innych zniżek do wykorzystania w tarnogórskich hotelach i restauracjach.

ZABYTKOWA KOPALNIA SREBRA
ul. Szczęść Boże 81, Tarnowskie Góry

- Jeden kupon jednorazowo do wykorzystania dla maks. 5 osób (dot.biletów normalnych i ulgowych).
- Ważność: do 31 sierpnia 2023 r.
- Kupony realizowane są w kasach obiektów.

-20%

ZABYTKOWA KOPALNIA SREBRA

Miasta Gwarków

ŻYCIE BYTOMSKIE

SZTOLNIA CZARNEGO PSTRĄGA
ul. Repecka, Tarnowskie Góry

- Jeden kupon jednorazowo do wykorzystania dla maks. 5 osób (dot.biletów normalnych i ulgowych).
- Ważność: do 31 sierpnia 2023 r.
- Kupony realizowane są w kasach obiektów.

-20%

SZTOLNIA CZARNEGO PSTRĄGA

Miasta Gwarków

ŻYCIE BYTOMSKIE

eprasa.pl d6eab13655

Gmach IV LO taki piękny, że tylko go filmować

ŚRÓDMIEŚCIE. INTERNAUCI ZDECYDOWALI I TO JEDNOZNACZNIE: TYTUŁ ŚLĄSKIEJ LOKACJI FILMOWEJ DLA BYTOMSKIEGO SIKORAKA. PERŁA SECESJI I BODAJ NAJPIĘKNIEJSZY BUDYNEK W NASZYM MIEŚCIE PO RAZ KOLEJNY DOCENIONY.

BYTOM.PL

Zabytkowa aula zabytkowego gmachu

Tomasz Nowak

15-lecie świętuje właśnie Śląski Fundusz Filmowy. Z tej to okazji ogłoszono konkurs mający wyłonić najciekawsze pod względem filmowym miejsce w województwie śląskim. Wraz z IV LO o tytuł ubiegały się:Dom Muzyki i Tańca w Zabrzu, Global Office Park w Katowicach, Muzeum Hutnictwa Cynku Walcownia w Katowicach i Źródła Zygmunta w Złotym Potoku.

Trzeba przyznać, że to kontrkandydaci bardzo poważni i zarazem mający ogromny potencjał, zwłaszcza szopienicka walcownia. Ale werdykt mieszkańców oddających poprzez internet głosy był jednoznaczny. Ponad połowa z nich wskazała właśnie nasze liceum z charakterystycznymi niebieskimi ramami okiennymi oraz drzwiami. Tym samym nosi ono miano „Śląskiej Lokacji Filmowej 2023". Co w nagrodę? Promocja. Silesia Film przygotuje spot prezentujący IV Liceum Ogólnokształcące. Będzie można go oglądać przez dwa tygodnie przed seansami filmowymi w Kinie Kosmos i Kinie Światowid w Katowicach.

Przypomnijmy, że nasz najpiękniejszy gmach stojący przy placu Sikorskiego powstał w latach 1901-1902, a jego autorem był architekt miejski Karl Brügger. Przez lata działała tam szkoła realna. W roku 1977 obiekt wpisano do rejestru zabytków naszego województwa. Nie bez powodu. Do dziś zachowały się tam elementy pierwotnego wyposażenia stałego, np. zaprojektowane specjalnie dla szkoły secesyjne szafy na pomoce naukowe czy reprezentacyjna aula wyróżniająca się oryginalną stolarką drzwi, okien, sztukaterią, drewnianą boazerią oraz fragmentami polichromii.

Nagroda dla IV LO nie była jedyną związaną z Bytomiem. Wyróżniono również nakręcony przez Łukasza Kowalskiego film dokumentalny „Lombard" opowiadający o losach lombardu z Bobrka. Trudno powiedzieć, które to już wyróżnienie dla tego dzieła. **IZO**

ŚRÓDMIEŚCIE

W kierunku przypadkowej plamy koloru

BYTOM.PL

Maciej Durski podczas pracy

Do 30 lipca w SqArt Gallery możemy oglądać oryginalne prace Macieja Durskiego. To artysta wizualny zajmujący się malarstwem abstrakcyjnym.

Wernisaż wystawy miał miejsce w miniony czwartek i przyciągnął wielu miłośników sztuki. Opisując swoją twórczość Durski mówi: - W sztuce fascynuje mnie przede wszystkim proces tworzenia się materii malarskiej. Praca nad obrazem stanowi akt najczystszej, artystycznej ekspresji. Rozmieszczone na płaszczyźnie barwne plamy i dynamiczne pociągnięcia pędzla stają się tajemniczymi figurami, sylwetkami, czy portretami. Moja twórcza praca podąża w kierunku przypadkowej plamy koloru, która następnie stanowi część niemalże figuratywnego przedstawienia.

Prace wystawiającego w Bytomiu artysty znajdziemy między innymi w National Gallery of North Macedonia, galeriach Dagma Art w Katowicach, Art Of Poland w Warszawie, czy w Muzeum Ochorowiczówka w Wiśle. Jak sam przekonuje wpływ na eksperymenty twórcze, które podejmuje mają wyprawy do Norwegii oraz Włoch. **AURE**

REKLAMA

BYTOM

Półkolonie z Klubem Sezam

Trzy turnusy, a każdy pełen atrakcji. Już 26 czerwca ruszają półkolonie dla dzieci z Klubem Sezam Bytomskiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

NADLEŚNICTWO BRYNEK

Jedną z atrakcji półkolonii będzie wycieczka do Nadleśnictwa Brynek

Program półkolonii zapowiada się bardzo atrakcyjnie i aktywnie. Udział w nich nie ograniczy się wyłącznie do seansów w kinie i wyjść na basen OSiR Bytom. Najmłodsi będą wyjeżdżać na całodniowe wycieczki. Jedną z nich organizatorzy zaplanowali w Nadleśnictwie Brynek.

- Będzie to jeden z bardziej atrakcyjnych punktów na mapie tegorocznych półkolonii. Dzieci spotkają się z leśniczym, wezmą udział w zabawach, będzie też pieczenie kiełbasek - mówi Izabela Kozak, kierownik Klubu Sezam BSM.

Tego typu wycieczki do Nadleśnictwa Brynek organizowane są regularnie. - Najmłodsi mogą się dowiedzieć jakie prace wykonuje się w lesie i jak trzeba się w nim zachowywać. W zależności od wieku uczestników, organizujemy również bieg na orientację albo warsztaty podczas, których dzieci mogą wykonać prace artystyczne z tego co znajdą w lesie - na przykład z szyszek, liści czy kwiatów - wylicza Janusz Wojciechowski, nadleśniczy z Nadleśnictwa Brynek.

Wycieczka do nadleśnictwa zaplanowana jest 27 czerwca. Jednak organizatorzy tegorocznych półkolonii planują również wyjazdy do wielu atrakcyjnych miejsc i to nie tylko w naszym regionie. Dzieci odwiedzą m.in. Tropikalną Wyspę w Marklowicach, Fabrykę Cukierków Maszkiety w Siemianowicach Śląskich, Ogród Doświadczeń im. Stanisława Lema w Krakowie oraz ZOO w Opolu.

- Półkolonie to świetna okazja, by nauczyć dziecko samodzielności i odpowiedzialności. Rozwinąć jego pasje lub je sprecyzować oraz przygotować do wyjazdów na kolonie, czy obozy - dodaje Izabela Kozak. **MP**

eprasa.pl d6eab13655

Zabawa do nocy podczas Święta Bytomia

BYTOM. AGNIESZKA CHYLIŃSKA, MAJKA JEŻOWSKA, LEMON I POKAHONTAZ, A WSZYSTKO TO POPRZEDZONE WYSTĘPAMI DZIECIĘCYMI W WYKONANIU CENTRUM UŚMIECHU ORAZ KONCERTEM ZESPOŁU AUDIOGRAM - LAUREATA PRZEGLĄDU ZESPOŁÓW MUZYCZNYCH BYTOM LIVE MUSIC. MIESZKAŃCY NASZEGO MIASTA I NIE TYLKO ONI ŚWIETNIE BAWILI SIĘ W MINIONĄ SOBOTĘ NA PL SOBIESKIEGO PODCZAS ŚWIĘTA BYTOMIA.

BYTOM.PL

Agnieszka Chylińska wystąpiła na Święcie Bytomia już po raz trzeci

Laureat Przeglądu Zespołów Muzycznych Bytom Live Music przyciągnął fanów mocniejszych brzmień.

Dziecięce występy Centrum Uśmiechu, które rozpoczęły wydarzenie były nie lada atrakcją na najmłodszych.

BYTOM.PL

Popisy akrobatyczne wywołały euforię publiczności

Marcin Pawlenka

Pomiędzy kolejnymi koncertami na estradzie odbywały się pokazy akrobatyczne. Nie brakowało też dodatkowych atrakcji dla najmłodszych takich, jak dmuchany zamek i trampolina z przeszkodami. Tegoroczne Święto Bytomia rozpoczął występ dziecięcy Centrum Uśmiechu. Artyści na scenie z powodzeniem wciągnęli w zabawę dorosłych i dzieci, którzy zaczęli się gromadzić przed godz. 16 na pl. Sobieskiego.

Następnie porcję mocnych brzmień zaserwował Audiogram. Formacja koncertowała nie przypadkowo - jest laureatem Przeglądu Zespołów Muzycznych Bytom Live Music. Zresztą żaden z wykonawców, którzy wystąpili podczas Święta Bytomia 2023 nie znalazł się na scenie przypadkowo. Warto przypomnieć, że o tym, kto wystąpi na tegorocznym wydarzeniu zadecydowali w internetowym głosowaniu mieszkańcy miasta.

Gwiazda wieczoru

Oni decydowali również o występie Majki Jeżowskiej. Jej show zdominowała publiczność z przewagą rodziców z dziećmi. Jednak zaplanowany o 19.30 koncert hip hopowej formacji Pokahontaz rozkręcił zabawę na pl. Sobieskiego, na którym zaczęło się robić coraz ciaśniej. Od strony Rynku i nie tylko docierały kolejne osoby.

Część z nich na koncert formacji LemOn, jednak ze liczni bytomianie i mieszkańcy sąsiednich miast pojawili się ze względu na gwiazdę wieczoru. Agnieszka Chylińska oczywiście dała czadu. A ostatnio jest bardzo kojarzona z Bytomiem, gdzie w sklepie z antykami przy ul. Rostka kręciła swój teledysk. ■

według was

Grażyna Kwit
z Bytomia

Wprawdzie nie uczestniczę w święcie co roku, ale co kilka lat jakiś wykonawca mnie skusi, żeby się tu pojawić. Tegoroczne święto jest świetnie zorganizowane. Może nie wszyscy artyści do mnie przemawiają, bo akurat Audiogram to zespół dla młodych ludzi, ale przyszłam tu przede wszystkim ze względu na Agnieszkę Chylińską. Takiej gwiazdy warto posłuchać i warto ją zobaczyć na żywo

Krzysztof Gołąbek
z Bytomia

Krzysztof Gołąbek z Bytomia Co roku odwiedzam z rodziną Święto Bytomia. Rok temu wystąpił C Bool i było rewelacyjnie. W tym roku też nie brakuje fajnych gwiazd. Każdy znajdzie coś dla siebie. Ze względu na dziecko przyszliśmy na koncert Majki Jeżowskiej. Cieszymy się też, że są takie gwiazdy jak Pokahontaz i Agnieszka Chylińska. Zawsze podczas Święta Bytomia jest świetna zabawa i jest tu przede wszystkim bezpiecznie.

Bronisława Kopocz
z Bytomia

Zawsze wybieramy się z całą rodziną na to święto. Dobra zabawa to podstawa. A bawię się z córkami i synem. Miło, że jako mieszkańcy Bytomia mogliśmy głosować na gwiazdy, które występują w tym roku. Cieszę się, że dzięki temu głosowaniu w mieście wystąpiła Agnieszka Chylińska, a przy okazji koncertują też młodzi, utalentowani ludzie.

eprasa.pl d6eab13655

Co? Gdzie? Kiedy?

BYTOMSKIE CENTRUM KULTURY

Czwartek 29 czerwca, godz. 18: Spotkanie z Jakubem Małeckim - pisarzem będącym świeżo po premierze najnowszej powieści „Sąsiednie kolory".
Piątek 30 czerwca, godz. 18: Spotkanie z autorami monografii o budynku Bytomskiego Centrum Kultury - dr. Krzysztofem Gwoździem oraz Markiem Wojcikiem.

BECEKINO

26 - 29 czerwca, godz. 17: „Pełna miłości" (komedia, prod. Hiszpania).

„Pełna miłości" to komedia familijna. Jej bohaterka, siostra Marina, niekonwencjonalna zakonnica, latem 1994 roku zostaje wysłana do El Parral, szkoły z internatem dla chłopców, której grozi zamknięcie. Dzieci witają ją niewybrednymi żartami. Okazuje się jednak, że mimo początkowej nieufności Marina „zdobędzie" serca chłopców.
26 - 29 czerwca, godz. 19: „Winny czy niewinny" (komedia, prod. Francja).
26 - 29 czerwca, godz. 19.30: „Asteroid City" (komediodramat, prod, USA).

Akcja filmu „Asteroid City" rozgrywa się w 1955 roku. Została osadzona na tle fikcyjnego pustynnego miasta w Stanach. Najsłynniejszą atrakcją miasta jest gigantyczny krater meteorytowy i pobliskie obserwatorium astronomiczne. W pewien weekend wojsko i astronomowie zapraszają pięcioro dzieci, które zdobyły nagrody naukowe, aby zaprezentowały swoje wynalazki. To, co zaczyna się jako uroczystość na cześć osiągnięć uczniów, dostaje nieoczekiwanego gościa: kosmitę. Asteroid City zostaje zamknięte, a wojsko wymyśla fałszywą przykrywkę, aby ukryć prawdę.

CENTRUM KULTURY KAROLINKA (RADZIONKÓW)

Wtorek 27 czerwca, godz. 18: Spotkanie promocyjne książki „Przyroda Radzionkowa. Ukryte skarby ziemi radzionkowskiej". **MH**

Grube ryby Lecha Wałęsy

BYTOM, GLIWICE. W ZESZŁYM TYGODNIU ODWIEDZIŁ ŚLĄSK. GOŚCIŁ MIĘDZY INNYMI W GLIWICACH, NA SPOTKANIU ZORGANIZOWANYM PRZEZ PAWŁA KOBYLIŃSKIEGO W CENTRUM KULTURY JAZOVIA. KORZYSTAJĄC Z OKAZJI, ŻE TO POCZĄTEK LATA I WAKACJI, WYPYTALIŚMY BYŁEGO PREZYDENTA RP - LECHA WAŁĘSĘ NIE O POLITYKĘ, ALE O JEGO ŻYCIOWĄ PASJĘ, KTÓRĄ JEST WĘDKARSTWO.

- Jak zaczęła się pana przygoda z wędkarstwem i czy coś miało wpływ na to, że zaczął pan wędkować?
- Ryby od dziecka były uzupełnieniem diety. Szczególnie po wojnie, jak była bieda. W wiosce, w której mieszkałem, przeżyliśmy właśnie dzięki rybom. Było tam dużo oczek wodnych. Dlatego dziś mam wielki szacunek dla ryb, bo pozwoliły nam przeżyć i moje hasło jest takie, że gdyby w wodzie były ryby, to wędkarstwo straciłoby smak. Wybieram oczywiście takie miejsca, gdzie wiem, że trochę ryb tam jest. Sam je łowię, sam je skrobię, sam smażę i sam zjadam.

- Czy wędkarska pasja miała wpływ na karierę związkową i polityczną Lecha Wałęsy? Jeśli tak to w jaki sposób okazała się pomocna w działalności politycznej i podejmowaniu decyzji?
- Nad wodą przede wszystkim wypoczywam. To dla mnie odskocznia od codziennych problemów, ludzi czy ich podchwytliwych pytań. Uciekam nad wodę i jestem sam na łódce, żeby odpocząć. Zawsze wędkarstwo było dla mnie wypoczynkiem i ucieczką od polityki. Byłem już tak zmęczony pod koniec kadencji. Gdybym dostał drugą kadencję, to bym nie przeżył pewnie, bo byłem tak wypalony. Dlatego w tamtym czasie uciekałem na ryby. Pozwoliło mi to wypocząć i nabrać sił.

- Rozpoczęły się wakacje. Gdzie Lech Wałęsa planuje w tym czasie wędkować?
- Niestety, w tym roku nie dam rady powędkować. Nie mam na to szans, żeby przynajmniej raz się wybrać na ryby. Mam naprawdę dużo zaplanowanych takich spotkań, jak to tutaj. Bardzo chciałbym wybrać się na ryby, ale chyba mi się to tym razem nie uda.

HTTPS://WWW.FACEBOOK.COM/LECHWALESA

Lech Wałęsa nie będzie miał w te wakacje czasu na wędkowanie

MARCIN PAWLENKA

Były prezydent sam łowi ryby, skrobie, smaży i zjada.

- Jakie preferuje pan metody wędkowania i czy stosuje pan jakieś tajniki, które pomagają w łowieniu ryb?
- Jestem w każdej dziedzinie samoukiem. Nie łowię ani klasycznie, ani teoretycznie. Nie mam żadnych tajników. Łowię na pszenicę, kukurydzę i na dżdżownicę.

- Jakimi wędkarskimi rekordami może się pan pochwalić?
- Jak byłem kiedyś na Zachodzie, to wiedzieli, że wędkuję i mnie wywieźli takim kutrem na ryby. Złowiłem wtedy rybę, która miała 30 kg. Tak się nad tym holowaniem napracowałem i stwierdziłem, o Boże, abym drugiej już takiej nie złapał i jej nie wyciągał. Był to duży sukces, a w Polsce jak byłem internowany w Otwocku złowiłem dziesięciokilogramowego szczupaka. To był naprawdę ładny szczupak i też się przy nim napracowałem. Ale jak już mówiłem, dla mnie jest to przede wszystkim wypoczynek, a nie bicie rekordów.

> Jestem w każdej dziedzinie samoukiem. Nie łowię ani klasycznie, ani teoretycznie. Nie mam żadnych tajników. Łowię na pszenicę, kukurydzę i na dżdżownicę
>
> **Lech Wałęsa**

- Nad łowiskiem Olandia w woj. wielkopolskim znajduje się pomost prezydencki Lecha Wałęsy, z którego nieraz korzystał pan podczas wędkowania. Jak zapatruje się pan na pomysł, żeby stworzyć pomost prezydencki na przykład nad jednym z łowisk w Bytomiu?
- Róbcie to jeśli tylko macie na to ochotę...

Rozmawiał: Marcin Pawlenka

ŚRÓDMIEŚCIE

Wybierz się na spacer po klatkach schodowych

Kryją w sobie architektoniczne piękno i szereg tajemnic. Na co dzień są niedostępne, ale tym razem się przed nami otworzą. Skorzystaj z okazji i zwiedzaj urokliwe klatki schodowe bytomskich kamienic.

Ową okazję stwarza zaplanowana na 1 lipca druga edycja święta Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii. W jego ramach zaplanowano trzy spacery po naszym mieście. Ich uczestnicy będą mieli niepowtarzalną okazję przyjrzeć się z bliska najciekawszym pod względem architektonicznym wnętrzom bytomskich kamienic.

Zainteresowanych odkrywaniem tego piękna oprowadzi znawczyni tematu, a więc Teresa Ebis. To znana fotografka oraz aktywna blogerka od lat z zaangażowaniem zajmująca się penetrowaniem bytomskich klatek schodowych, zwłaszcza tych usytuowanych w Śródmieściu.

BYTOM.PL

Takie cuda kryją wnętrza bytomskich kamienic

Eskapady zaplanowano w taki sposób, by można było poznać wyjątkowe pod względem wystroju klatki schodowe czterech pochodzących z przełomu wieków kamienic, z których każda została wybudowana w innym stylu: neorenesansowym, secesyjnym, modernistycznym oraz w stylu eklektyzmu.

Na samym zwiedzaniu i podziwianiu się nie skończy. Spacerowicze będą bowiem mogli własnoręcznie stworzyć ceramiczne mozaiki. Zrobią pod okiem najlepszych specjalistów, czyli artystów z pracowni Stalowe Anioły.

Udział w wydarzeniu jest bezpłatny. Zapisywać się można w dni powszednie w godzinach od 8 do 15 pod numerem telefonu 32 786 82 20. Wydarzenie zrealizowano z udziałem środków finansowych z budżetu Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii. **IGN**

eprasa.pl d6eab13655

Co robić latem w mieście? Na pewno nie nudzić się!

BYTOM. NIE MA MOWY O TYM, BYŚMY SIĘ NUDZILI W NASZYM MIEŚCIE PODCZAS TEGOROCZNYCH WAKACJI. CZEKAJĄ NAS KONCERTY PLENEROWE, ZAJĘCIA ARTYSTYCZNE I SPORTOWE, POKAZY FILMOWE I WYPRAWY W PRZESZŁOŚĆ. W RAMACH AKCJI „LATO W MIEŚCIE" PRZYGOTOWANO WIELE ATRAKCJI ZARÓWNO DLA DOROSŁYCH, JAK I DLA DZIECI.

LATO W MIEŚCIE

Bytom zaprasza
lipiec-sierpień 2023

Tomasz Nowak

BYTOM.PL

Wodny plac zabaw to idealne miejsce na upały

ARCHIWUM

Parkobajle - ten cykl przed rokiem wywołał ogromne zaointeresowanie

Lista tych zróżnicowanych atrakcji jest tak długa, że nie damy rady przedstawić jej całej. My tu jedynie wspominamy o najważniejszych i najbardziej naszym zdaniem interesujących wydarzeniach Jeśli zatem chcesz sobie dokładnie zaplanować najbliższe dwa miesiące, to musisz sam zajrzeć na strony internetowe miejskich placówek, instytucji kulturalnych oraz stowarzyszeń. Tam znajdziesz szczegóły: opisy, daty i godziny, tam też można się zapisywać, bo na część imprez trzeba.

Najwięcej jak zwykle oferuje BeCeK, który wraca z „Parkobajtlami", czyli cieszącym się przed rokiem wielkim zainteresowaniem cyklem przedstawień dla najmłodszych. Start już 7 lipca obok Stawu Północnego w parku miejskim. Tam też od 9 lipca spotykać się będą miłośnicy muzyki wykonywanej pod gołym niebem. A wystąpią TONatyle Band, Olga Schmidt, Marcin Gros „Grosu", Trzecia Faza, Bartas Szymoniak oraz kwintet Power of brass.

Kino pod gołym niebem

BeCeK w ogóle wszystko urządził tak, byśmy jak najwięcej czasu spędzali na łonie natury. Stąd też kontynuacja kolejnego wakacyjnego hitu, a więc kina plenerowego. Filmy będą wyświetlane od 7 lipca do 25 sierpnia w piątki w różnych częściach miasta: na Rynku, przed budynkiem BeCeKu, przy Hali na Skarpie, Pałacu w Miechowicach czy OSP w Suchej Górze. Bilety na seanse kosztują zaledwie 5 zł.

No, a w sierpniu jak zwykle w trasę wyruszy Becekobus. Kolorowy autobus artystyczny zajedzie do wszystkich części naszego miasta, by zachęcić dzieci do wspólnego tworzenia, zabawy i udziału w warsztatach naukowych oraz ekologicznych.

Przygotowany do wakacji jest Pałac w w Miechowicach, tam bawić się możemy już od 1 lipca. Placówka kusi warsztatami origami i szydełkowania, warsztatami architektonicznymi (wszystko dla dzieci od 10 do 13 roku życia). Młodsi, 3-5 latki mają swój cykl o nazwie „Czytadełko". Z kolei dzieci w wieku od 9 do 19 lat mogą się wybrać na „Tydzień pod platanem". To nic innego, jak interesujące i nieco tajemnicze wyprawy historyczno-przyrodnicze po najbliższej okolicy oraz tematyczne zajęcia warsztatowe.

Są też liczne powody, by w lipcu i sierpniu zaglądać regularnie do Miejskiej Biblioteki Publicznej. Działać tam będzie Letnia Akademia Bajek. Co to takiego? Ano warsztaty o charakterze artystyczno-literackim wzbogacone widowiskowymi prezentacjami multimedialnymi. Całość przygotowano z myślą o dzieciach. Wybiorą się one w przeszłość i poznają bohaterów dobranocek oglądanych jeszcze przez ich rodziców, a nawet dziadków. Ci dziś już zapomniani, a jakże ciekawi i mający kapitalne przygody bohaterowie, to chociażby Rumcajs, Reksio, koty Filemon i Bonifacy, Koziołek Matołek, Bolek i Lolek, Profesor Gąbka, a także Krecik. Wszystko rozpocznie się już 4 lipca.

Półkolonie i warsztaty

Muzeum Górnośląskie wzorem lat poprzednich nęci cyklem zajęć pod hasłem „Muzeum pod chmurką", czyli warsztatami tematycznymi odbywającymi się ogrodzie. Na każdy tydzień wakacji pracownicy Muzeum Górnośląskiego przygotowali inny temat, który będzie realizowany dwukrotnie: w każdą środę oraz każdą sobotę w samo południe. Osoby biorące udział w tych warsztatach zajmą się różnymi dziedzinami wiedzy - od przyrody po archeologię.

A coś dla miłośników tańca nowoczesnego? Proszę bardzo: w sierpniu Bytomski Teatr Tańca i ruchu Rozbark zaprasza na warsztaty taneczne, aktorskie i wokalne. Ich uczestnicy najpierw pod okiem specjalistów poćwiczą układy, stworzą sobie atrakcyjną choreografię i dobiorą odpowiednią muzykę, a potem pokażą to, co stworzyli innym. Występ finałowy zaplanowano na 25 sierpnia. Miłośnicy tańca mogą się też wybrać do Opery Śląskiej, która co prawda ciągle jest w remoncie, ale organizuje studio baletowe dla dzieci i dorosłych, a także zachęca do zwiedzania budynku.

Nie sposób sobie wyobrazić wakacji bez zajęć organizowanych przez nasze młodzieżowe domy kultury. Na szczęście nie trzeba, bo obydwa mają sporo do zaoferowania. Młodzieżowy Dom Kultury nr 2 w Karbiu szykuje warsztaty ceramiczne, plastyczne i modelarskie. Natomiast Młodzieżowy Dom Kultury nr 1 tym razem postawił na półkolonie z bardzo bogatym programem.

Karate dla wszystkich

Jeśli ktoś woli sport od sztuki, to powinien wybrać się na Torkacik, orliki, rolkowisko, czy ścianki wspinaczkowe usytuowane na terenie Skarpy Bytom. Na chętnych czekają też bytomskie kluby: StasiakDojo zaprasza na „Wakacyjne karate dla wszystkich", zajęcia z karate tradycyjnego organizuje także MUKS Bytom, a na przygodę z taekwon-do zaprasza Bytomski Sportowy Klub SonSo. Z kolei Bytomskie Towarzystwo Szermiercze oferuje treningi dla dzieci i dorosłych. Na tenisowe półkolonie zaprasza Górnik Bytom.

Starszych, ale nie tylko ich powinny zainteresować w te wakacje spacery po mieście pozwalające na odkrywanie historii Bytomia. Eskapady zorganizuje Lokalna Organizacja Turystyczna Miasta Gwarków. Wśród propozycji znalazły się spacery śladem dziedzictwa burmistrza Georga Bruninga, śladem bytomskiego wymiaru sprawiedliwości czy spacer fotograficzny po bytomskich podwórkach.

I na koniec oczywiste oczywistości. O tym, że warto latem odwiedzić bytomski basen odkryty (niestety nasze jedyny) nikogo zachęcać nie trzeba, więc tylko przypominamy. Jest on czynny już od zeszłego tygodnia, działa też zazwyczaj oblegany wodny plac zabaw. A tak przy okazji: ciekawe, czy pobijemy rekord sprzed lat, kiedy to jednego dnia na pływalni pojawiło się ponad 3 tysiące osób? Można też skorzystać z przejażdżek pociągami turystycznymi Górnośląskich Kolei Wąskotorowych na trasie Bytom - Tarnowskie Góry - Miasteczko Śląskie. ■

eprasa.pl d6eab13655

Zdarzyło się kiedyś w Bytomiu

10 lat temu

Nie tylko szczaw i mirabelki
ŻYCIE BYTOMSKIE
Mieszkańcy alarmują:
Robią z Bobrka śmietnisko
Pociąg do Gliwic znowu nie jeździ
TĘCZA II
Mieszalnia Farb i Tynków

„Nasza dzielnica jest traktowana jak jedno wielkie dzikie wysypisko. Trafiają tu odpady z całej Polski i nikt nie ma nad tym kontroli”– mówią zbulwersowani mieszkańcy Bobrka. Taki cytat znalazł eis w naszym tygodniku 10 lat temu, kiedy to zaczęło się robić głośno o tym, że do naszego miasta w sposób nielegalny zwożone są odpady, także groźne dla ludzi. Co było potem - wiadomo. Protesty bytomian, marsze organizowane na ulicach, kolejne porzucone śmieci odkrywane w różnych miejscach. A na koniec akcja „Bytom to nie hasiok” i zmiana władz.

20 lat temu

W katastrofalnej sytuacji znalazło się ponad dwustu byłych pracowników Zakładów Metalurgicznych w Bobrku, a więc następcy zlikwidowanej Huty Bobrek. Ich zakład upadł i przejął go syndyk, który między innymi miał znaleźć pieniądze na zaległe wypłaty dla załogi. Zdesperowani ludzie przez kilkanaście miesięcy co środę stawiali się przed bramą huty i czekali na pojawienie się syndyka. Dobre wiadomości jednak nie nadchodziły.

30 lat temu

Całe miasto żyło tym, co wydarzyło się w Szkole Podstawowej nr 39 przy ulicy Konstytucji w Karbiu. Otóż nieznani sprawcy pod osłoną nocy dostali się do jej wnętrza i totalnie zdemolowali kilka pomieszczeń. Podejrzenie było jedno: to ostra zemsta uczniów, których nie promowano do następnej klasy. **TN**

Co się kiedyś działo podczas Święta Miasta?

BYTOM. CZERWCOWE ŚWIĘTOWANIE W NASZYM MIEŚCIE MA DŁUGĄ HISTORIĘ, BO ZACZĘŁO SIĘ 60 LAT TEMU W ROKU 1963. TO JEDNAK WCALE NIE OZNACZA, ŻE W MINIONY WEEKEND MIELIŚMY JUBILEUSZOWE 60. DNI BYTOMIA, CZY TEŻ 60. ŚWIĘTO BYTOMIA, BO TAK TE IMPREZY NAPRZEMIENNIE NAZYWANO. BYŁO BOWIEM KILKA PRZERW.

Tomasz Nowak

Po raz pierwszy w dziewięciowiekowej historii miasta jak wówczas podkreślano Dni Bytomia odbyły się pomiędzy 11, a 15 czerwca 1963 roku. Początek wydarzenia swym graniem obwieściły trójki trąbkarzy i doboszów, które pojawiły się w różnych punktach miasta. Zaraz potem przemówienie inauguracyjne wygłosił określany wówczas mianem jego gospodarza przewodniczący Miejskiej Rady Narodowej Edmund Grzeganek.

Poszczególne dni miały swoje nazwy. I tak mieliśmy Dzień Górnictwa i Hutnictwa, Dzień Kultury i Handlu, Dzień Spółdzielczości i Handlu, Dzień Sportowca, a także Dzień Młodości. O zapraszaniu znanych w całym kraju artystów nikt nie myślał. Koncertowały bytomskie chóry, młodzież przeszła w barwnym i radosnym korowodzie z Rynku, czyli ówczesnego placu Poli Maciejowskiej do parku gen. Świerczewskiego (dziś Kachla), odbyła się spartakiada sportowa, wystawiono „Halkę”, a całość zakończyło przemówienie I sekretarza Komitetu Miejskiego PZPR wygłoszone w amfiteatrze w Bobrku.

Zabawa po latach niewoli

W roku 1966 Dni Bytomia odbywały się pod hasłem Karnawału Bytomskiego, a zorganizowano je od 9 do 12 czerwca. W programie znowu była operowa „Halka”, poza tym zaplanowano wielki targ kwiatowy, kiermasz odzieżowy i występy zespołów ludowych. Życzenia złożyły nam inne miasta, a my podkreślaliśmy podczas zabawy, że Bytom zawsze był, jest i będzie polski. „Dopiero w Polsce Ludowej Bytom odzyskał właściwą sobie rangę. Dopiero teraz, po wyzwoleniu spod wielowiekowej niewoli Bytom obchodzi swoje radosne Dni” - przypominała nasza gazeta i trudno się z tym stwierdzeniem nie zgodzić. Niemcy Dni Bytomia wcześniej nie organizowali, a przynajmniej nic nam o tym nie wiadomo.

W latach siedemdziesiątych Dni Bytomia wciąż się odbywały i co warte podkreślenia imprezy szykowano w każdej dzielnicy. W roku 1974 przy każdej okazji podkreślano, że jesteśmy „miastem węgla i stali”, że „wytwarza się u nas kilka procent PKB całej Polski” oraz, że bytomskie załogi górnicze i hutnicze zawsze zrealizują powierzone im zadania. A samo świętowanie jak wyglądało? Były parady i występy orkiestr górniczych na

placu Thaelmanna (dziś Sobieskiego - u mamy ciągłość tradycji), bawiono się też na stadionie Polonii Bytom, gdzie między innymi bodaj pierwszy raz w dziejach kibice zobaczyli mecz drużyn kobiecych. „Panowie byli zachwyceni umiejętnościami grających pań” - pisało „Życie Bytomskie”.

XVII Dni Bytomia mieliśmy w roku 1979. Zapowiadano je jako „radosne, bogate i barwne”. Zabawę zainaugurował korowód mieszkańców, głównie dzieci i młodzieży, który stał się doroczną tradycją. Jego uczestnicy przebrali się za szlachciców, beduinów, tancerki egipskie, piratów, rycerzy oraz myśliwych, była nawet panna młoda w długim welonie. Zabawy skrywane dotąd na karczmach piwnych publicznie pokazali górnicy, wystąpił Zespół Pieśni i Tańca Ziemi Bytomskiej, czyli dzisiejszy Mały Śląsk. Ciągle był rozmach, ciągle program świętowania zajmował pół strony gazetowej.

Sztuczne ognie

W latach osiemdziesiątych wszystko padło. Najpierw stan wojenny, potem kryzys. O szykowaniu Dni Bytomia nikt nie myślał, władze zapraszały za to na kiermasze, podczas których można było kupić nieosiągalne w sklepach mleko w puszce i ser topiony.

Powrót nastąpił w roku 1990, ale jakże lichy on był. Niech wystarczy taki opis pochodzący z naszych łamów: „Raczej skromne i bardziej handlowe, niż rozrywkowe będą Dni Bytomia. Dominującym akcentem będą mniej lub bardziej zorganizowani sprzedawcy z różnych miast. Nawet specjalnie opróżniony na tę okazję plac Sobieskiego nie był dominującym akcentem tych Dni. Cóż, czasy się zmieniają”.

Z biegiem lat zaczynaliśmy nabierać rozmachu, jeśli chodzi o zabawę, a Dni Bytomia stały się Świętem Bytomia, choć potem te nazwy stosowano wymiennie. W roku 1996 z placu Kościuszki, bo tam całość przeniesiono, wystartował balon, mieszkańcy podziwiali ekwilibrystyczne popisy motocyklistów, szpanowali rolkarze. Tylko zespoły zaproszono mało ciekawe - tak przynajmniej twierdzili bytomianie. Na scenie koncertowali Sexbomba, Collage, Harlem, Tomasz Szwed i Elwry z Bogucic.

Z czasem jakość grup mocno poszła w górę. W tym wieku gościliśmy wszystkie najpopularniejsze i będące na fali. Na kolejnych świętach miast bawiliśmy się na placu Kościuszki, na Rynku a potem na placu Sobieskiego, a prezentowali się Maanam, Perfect, Lady Pank, O.N.A z Agnieszką Chylińską (w sumie była u nas aż trzy razy!), Golec uOrkiestra (dwukrotnie), Krzysztof Krawczyk, Kombi, Feel, Budka Suflera, Oberschlesien, Monika Brodka, Ania Dąbrowska, a także Kult. Koncerty zawsze kończyły się widowiskowymi pokazami sztucznych ogni.

Trzy razy Chylińska

Pomysłów na to, jak zorganizować Święto Bytomia/Dni Bytomia kolejne władze miały mnóstwo, ale zawsze brakowało im determinacji i przede wszystkim pieniędzy. W czasach prezydentury Piotra Koja wrócono do idei zabawy w każdej dzielnicy, lecz zrobiono to ledwie raz. Zresztą tak naprawdę w program święta wciągnięto wówczas wszystkie inne, i tak się odbywające co roku imprezy, jak Zlot Pojazdów Militarnych czy Festiwal Sztuki Wysokiej.

Potem wymyślono, by wraz ze świętem na terenie Dolomitów Sportowej Doliny szykować Bytomską Noc Świętojańską i to już był pomysł znakomity oraz znakomicie zrealizowany. Kto był na zatopionym w deszczu koncercie Dżemu, ten wie, że to słuszne słowa. Z czasem Bytomska Noc Świętojańska przeniosła się na pl. Sobieskiego, ale to już nie było to. Podobnie jak realizowany w czasach prezydenta Damiana Bartyli pomysł zastąpienia ją Parkową Nocą Świętojańską.

W ostatnich latach było różnie. Dobrze, że stawiamy na lokalne zespoły, dobrze, że najważniejszego wykonawcę kolejnych edycji wybierają sobie w internetowym głosowaniu sami bytomianie. Dobrze, że mamy świetną scenę i jeszcze lepsze nagłośnienie oraz światła. Nawet w tym roku, kiedy przecież z oszczędności Święto Bytomia mieliśmy jednodniowe. ■

eprasa.pl d6eab13655

Rysunki Marka Wójcickiego

Na wesoło

- Czyli po reinkarnacji będę miał wszystko nowe?
- Tak.
- A wątrobę?
- I wątrobę.
- Podoba mi się ten wasz buddyzm.
- Tylko, że to może być wątroba dorsza.

Ojciec strofuje syna:
- Wziąłbyś się za jakąś robotę, a nie tylko bąki zbijać! Ja w Twoim wieku po całych nocach rozładowywałem wagony...
Z kuchni matka dorzuca:
- Taa... Dopóki Cię nie złapali...

Nauczycielka pyta dzieci:
- Jakie macie zwierzęta w domach?
- Ja mam psa.
- A ja mam kota.
- A ja kurczaka w zamrażarce...

Idzie facet brzegiem Odry. Widzi faceta klęczącego i pijącego wodę z rzeki.
Spacerowicz woła:
- Co pan robi? Niech pan nie pije! Otruje się pan, chemikalia i odpady!
- Was? Ich verstehe nicht!
- Powoli, bo zimna.

Tomasz po naszymu

Cy Simoni przijedzie i nom zagro na fletni pana?

Tomasz Nowak

Musa pedzieć, co takym sytuacjom jest zech fest rod. Dwa tydnie tymu (po polsku) przipomnioł zech naszym czytelnikom Edwarda Simoniego. Fto niy cytoł i niy wiy, fto to jest, niych sie dowiy. Simoni downi nazywoł sie Edward Krok, urodzioł sie i miyszkoł we Bytoniu, tu skońcoł szkoła muzyczno i groł we słynnym klubie Pyrlik z Janem „Kyksem" Skrzekiem, a potym przekludzioł sie do Efu (tak sie downi godało na Niymcy). Simoni to nojlepszy na cołkym świecie panflecista - muzyk ftory gro na fletni pana - takim instrumyncie zrobionym z drzewianych rułek. Nagroł mocka fest popularnych płyt, durś zaproszajom go do telewizje, durś koncertuje we cołki Europie.

Na koniec tego tekstu żałuwoł zech, co artysta łod downa nie wystympuje we swojym rodzinnym mieście. I tu jest tyn momynt ftorymu jest zech rod, bo łodezwało sie dwóch chopów i pedziało mi, coch napisoł niyprowda. Oczywiście, nie raduja sie skuli tego coch sie łomyloł, ino skuli tego, że ftoś cyto co pisa i zaroz reaguje. Piyrszy z tych chpów - mianuwoł sie Roman Kolarczyk - przisłoł mi zdjyncie płyty, a na niym jak byk stoi, co Simoni we listopadzie 2004 roku groł we kościele św. Jacka na Rozbarku. I co ciekawe był śniym brat „Kyksa" Józef Skrzek. Z drugym chopym - Andrzejem Kwaśnym fest dugo my sie pogodali bez telefon. Łon tyz jest ze Bytonia, a richtich z Bobrka. Tu sie wyucył, robioł na hucie i tyz jak Simoni przekludzioł sie do Efu ftory boł juz Niymcami. Pan Andrzej terozki przijechoł na byzuch do Bytonia, kupioł sie „Życie Bytomskie" i przecytoił tekst ło Simonim, A że go zno, to zaroz doł mu znać. Artysta ftory miyszko we Freiburgu ponoć fest sie raduwoł, bo downo ło niym u nos żodyn niy spominoł.

Tak my godali, co musymy z tym coś zrobić, bo to tu sie tyla rzecy poskłodało do kupy, co to niy może być cufal. Nojlepi, coby Simoni przijechoł sam i zagroł nom na żywo jaki koncert. Nojlepi jak nojszybci, można juz na podzim? Można wystompi w BeCeku, abo we Operze Ślonski, jak juz jom wyrychtujom? Ponoć tego chce. A jo mom nadzieja, co na godce sie niy skońcy i jakoś to szafnymy. To co, kupicie bilety na koncert Edwarda Kroka, chopa ze Bytonia? Bo jo kupia. ■

Horoskop na tydzień

Baran
W tym tygodniu czeka Cię wiele pochwał ze strony przełożonego. Spodziewaj się propozycji wyjazdu lub współpracy. W najbliższych dniach nawiążesz ciekawą znajomość. Twoje relacje z bliskimi ulegną poprawie, spotkasz też na swojej drodze kogoś, kto wprowadzi sporo zmian w Twoim życiu.

Byk
W najbliższych dniach czeka Cię poważna rozmowa z bliską osobą. Zachowaj spokój i działaj dyplomatycznie. W sprawach sercowych szykuje się wiele zmian. Spotkasz kogoś, o kim próbowałeś zapomnieć.

Bliźnięta
Zakończysz pewną znajomość, która od dłuższego czasu Ci ciążyła. Pamiętaj, że pewne rzeczy trzeba zostawić za sobą i nie ma sensu nad nimi rozmyślać. Poczujesz się wyjątkowo zmęczony psychicznie — zadbaj o chwilę odpoczynku oraz o więcej aktywności fizycznej.

Rak
W sprawach finansowych czeka Cię wiele pozytywnych zmian. Nie zabraknie Ci także zapału do nowych, twórczych działań, a to dzięki pozytywnemu nastawieniu, które będzie Ci towarzyszyło cały tydzień. Twoja ciężka praca zacznie przynosić oczekiwane rezultaty, bądź z siebie dumny, ponieważ to tylko Twoja zasługa.

Lew
Zbliżające się dni będą sprawdzianem dla Twojego związku — bądź bardziej wyrozumiały i uważniej słuchaj partnera. Będziecie zmagać się z pewnymi problemami, ale dzięki współpracy, uda wam się wypracować kompromis. Poświęć więcej czasu na aktywność fizyczną, dzięki której poprawisz swoją kondycję, a także samopoczucie.

Panna
Będziesz miał głowę pełną pomysłów — posłuchaj swojej intuicji i zrealizuj swoje plany. Gwiazdy będą Ci sprzyjać. Zacznij bardziej w siebie wierzyć, ponieważ jesteś w stanie sprostać problemom, które ostatnio przyniósł Ci los.

Waga
Szczęście Ci sprzyja, wystarczy tylko więcej odwagi oraz determinacji. W tym tygodniu będziesz miał okazję pomóc osobie, która znasz od dawna. Dzięki temu poczujesz się lepiej i będziesz miał zapał do pracy. Pamiętaj jednak, aby zadbać o swoje zdrowie.

Skorpion
W pracy przybędzie Ci obowiązków, ktoś doceni Twoje starania oraz hojnie Cię nagrodzi. Ciężka praca zaowocuje sukcesem w sferze zawodowej. W sprawach uczuciowych ten tydzień będzie równie wymagający.

Strzelec
Ubiegły tydzień wiele zmienił w Twoim życiu — nawet jeśli teraz tego nie zauważasz, niedługo dojdziesz do wniosku, że ostatnie dni były przełomowe w Twoim życiu. W najbliższych dniach zmierzysz się z konsekwencjami swoich decyzji. Pamiętaj, aby więcej czasu poświęcić swojemu partnerowi.

Koziorożec
Uporządkujesz swoje zaległe sprawy, chaos na dobre Cię opuści i podejmiesz wiele ważnych decyzji, które odmienią Twoje życie. Nie bój się ryzyka, dzięki niemu zrobisz krok w przód. W tym tygodniu spędzisz więcej czasu z bliską Ci osobą.

Wodnik
Dzięki pozytywnemu myśleniu i samozaparciu, uda Ci się doprowadzić pewne plany do końca. Pogoda będzie sprzyjać aktywności fizycznej, spotkasz także osobę, której od dawna wyczekiwałeś, zastanów się, czego oczekujesz od tej znajomości.

Ryby
W tym tygodniu będziesz musiał pogodzić się z porażką, dzięki której przemyślisz pewne decyzje. Dzięki temu w kolejnych dniach odniesiesz sukces, którego się nie spodziewałeś. Poświęć więcej czasu na rozwój osobisty oraz na odpoczynek.

Sudoku na dobry dzień

		9	6	1			4	
8						7	6	
	7	4	5	3	8			
1	5			7	6	4		
9	4					6	8	
	6	8				3	5	
4			2		5	9		8
3		5	7	9		1	2	6
	9		3	8				4

	2		9	8				1
	4		3	2		9		
			5	7			8	
	8	1					3	
4	7	3						
					8	1		4
8		7	2				1	
5	3							
		4	8		3	2	5	

eprasa.pl d6eab13655

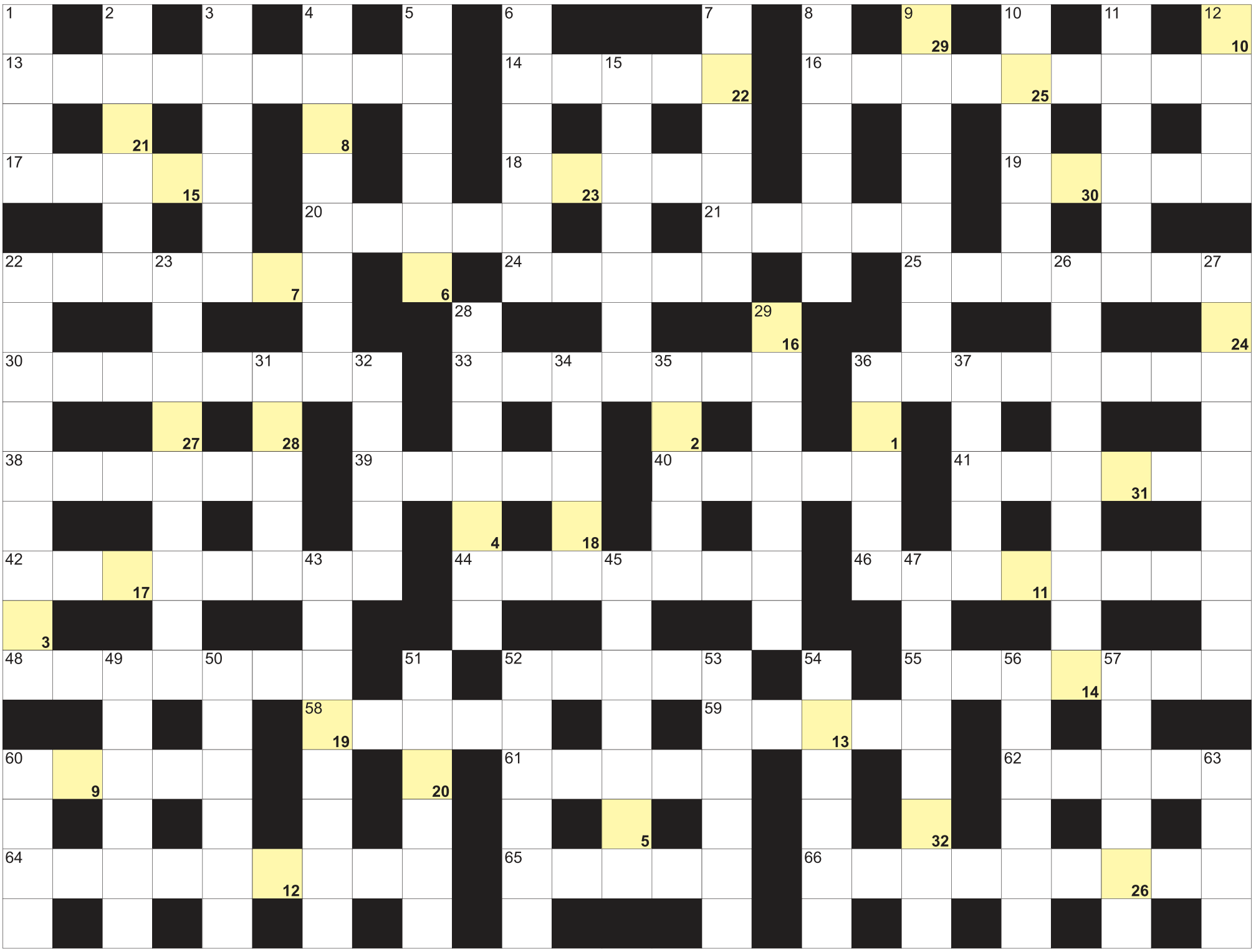

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 32, utworzą rozwiązanie:

1	2	3	4	5	6		7	8	9	10	11		12		13	14	15	16	17	18	19		20	21							
22	23	24	25	26		27	28		29	30	31	32																			

POZIOMO: 13) Jaworska, Miss Polonia 1984; 14) wywar z kury z makaronem; 16) nocna świeca, roślina; 17) Południowa z Seulem; 18) pierwiastek Sc; 19) czarny proszek w kominie; 20) broń rycerza; 21) Cr dla chemika; 22) dalekiego zasięgu lub tenisowa; 24) koszona na siano; 25) Berlin, Paryż lub Pekin; 30) piętnaście minut inaczej; 33) pierwiastek Sb; 36) Władysław, były generał i premier Polski; 38) rozwielitka; 39) szklany z miodem; 40) strój treningowy; 41) ... urogallus, głuszec zwyczajny; 42) przychodnia dla zwierząt; 44) okrągły kotlecik mielony; 46) austriacki land z Klagenfurtem; 48) francuski samochód; 52) skorupka na ranie; 55) inna nazwa Wysp Złodziejskich; 58) uboczny przy leczeniu; 59) kwarcowa w solarium; 60) Neruda, chilijski poeta; 61) indyjska złotówka; 62) cynamonowiec wonny krócej; 64) z licznikiem w ułamku; 65) zielona część pietruszki; 66) dramat autorstwa Tadeusza Różewicza. **PIONOWO:** 1) Wawelski z Krakowa; 2) korniszon lub gruntowy; 3) japońska sztuka walki; 4) Justyna, Miss Polonia 2000; 5) węgielny pod budowę; 6) śledczy z celami; 7) "... pierścieni", książka Tolkiena; 8) jedna z faz księżyca; 9) Stefan, autor "Ludzi bezdomnych"; 10) Koszalin i Wrocław; 11) nie gorzki; 12) rzeka w Pomiechówku; 15) odsiaduje zasądzony wyrok; 22) talar szwedzki; 23) jej stolicą Dżakarta; 26) za-kon ks. Ignacego Kłopotowskiego; 27) film rysunkowy; 28) szparagowa i po bretońsku; 29) najwyższy szczyt Karkonoszy; 31) Edward, były prezydent Malty; 32) egzaminacyjna na uczelni; 34) stolica Japonii; 35) król, który zamieniał wszystko w złoto; 36) dawna karczma; 37) mały statek rybacki; 43) dostarczanie gotowych potraw na przyjęcia; 45) pod oknem z doniczkami; 47) elementy wyposażenia łazienki; 49) przetwory mleczne; 50) badacz latających talerzy; 51) fotele dla plażowiczów; 52) pęka w gitarze; 53) wyborczy na ścianie; 54) mała Emilia; 56) kieruje uniwersytetem; 57) rzeka w Amsterdamie; 60) konkuruje z Adidasem; 63) Chaczaturian, słynny kompozytor.

KUPON
ŻYCIE BYTOMSKIE
24

Nagrodą za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki jest talon wartości 50 zł na usługi, które oferuje Gabinet Kosmetyczny Classic. Rozwiązania krzyżówki prosimy przesłać na adres redakcji
Bytom, ul. Powstańców Warszawskich 15/13

Z dopiskiem: wyrażam zgodę na publikację danych osobowych (imienia i nazwiska) w tygodniku Życie Bytomskie.

Nagrodę za prawidłowe rozwiązania krzyżówki nr 21 otrzymuje Pani Beata Karcz. Gratulujemy!

GABINET CLASSIC
KATARZYNA KRÓL

GABINET KOSMETYCZNY CLASSIC
Katarzyna Król, ul. Murarska 1/1 Bytom,
Tel. 797 279 560
Oferujemy szeroki zakres usług kosmetycznych.
Stylizację brwi i rzęs.
Stylizację paznokci. Pedicure. Makijaż.

eprasa.pl d6eab13655

USŁUGI

CYKLINIARSKIE. Układanie. 32/282-58-07, 501-604-735.

ŚWIADECTWA energetyczne. 606-307-123.

ODNAWIANIE wanien. 32/384-91-98.

ELEKTRYK 662-721-765.

ANTENY sat, tv, domofony. NEON 604-231-094.

KRYCIE papą. 507-666-654.

REMONTY dachów. 505-015-176.

KOSZENIE - wycinka i skracanie drzew oraz opróżnianie mieszkań i piwnic. 607-219-491.

0 zł dojazd w centrum Bytomia. Naprawa sprzętu AGD. Umiarkowane ceny. 791-268-219.

MALOWANIE, tapetowanie, gładzie, kafelkowanie. 798-579-256.

NAPRAWY, remonty, malowanie, tapetowanie, kafelkowanie. Wod.-kan., gaz., elektryczne. 503-499-438.

GŁADŹ, malowanie, kafelkowanie, remonty. 508-241-279.

DAM PRACĘ

Praca na umowę zlecenie, Bytom-Karb, ul. Celna 11, czas pracy do uzgodnienia. Montaż elementów aluminiowych. Zatrudniamy również emerytów i rencistów. Telefon 505-104-677 lub 32/707-45-37.

NIERUCHOMOŚCI

DO WYNAJĘCIA pokoje w centrum Bytomia. 505-787-873.

DO WYNAJĘCIA mieszkanie, 40 m2, umeblowane z CO. 32/286-77-51.

MOTORYZACJA

AUTOZŁOMOWANIE. 515-274-430.

AUTOHANDEL. Kupię każdy samochód osobowy, dostawczy. 509-796-001, 798-835-341.

AUTOSKUP. Płacimy gotówką. Najlepsze ceny, dojazd. 515-274-430, 602-871-305.

RÓŻNE

BESKIDY w czerwcu 650 zł, 7 dni dla emerytów/rencistów z 30% dofinansowaniem UE. Możliwość dowozu. 501-642-492.

FINANSE

SZYBKA pożyczka oddłużeniowa na spłatę chwilówek, zadłużeń, komornika. 733-556-449.

POŻYCZKA LOMBARDOWA w domu klienta. 32-260-00-33, 516-516-611, Pośrednik CDF S.C. firmy MATPOL FINANSE Sp. z o.o.

POŻYCZKA, szybka. Dojazd. 780-116-672.

GABINET UROLOGICZNY + USG
lek. Jan Wilczek
specjalista urolog
Przyjmuje w środy 15.30-18.00
ul. Podgórna 9
Tel. 32/282-83-38, 601-411-806
REKLAMA

Czy w Twojej rodzinie jest problem z alkoholem?

Przyjdź, pomożemy Ci.

Bytomskie Stowarzyszenie Rodzin Abstynenckich „Odrodzenie".

Zapraszamy codziennie od poniedziałku do niedzieli w godz. 17.00-19.00, ul. Wrocławska 5/13, tel. kont. 32/280 60 00.
REKLAMA

GABINET UROLOGICZNY
dr n.med. WOJCIECH MARTULA
specjalista urolog, chirurg
choroby układu moczowego, prostaty, niepłodność męska, stulejka, nietrzymanie moczu u kobiet, konsultacje, badania, USG, zabiegi operacyjne.
Chirurgiczne usuwanie zmian skórnych: brodawki, guzki, blizny + badanie histopatologiczne.
Przyjmuje MĘŻCZYZN, KOBIETY I DZIECI.
ZBM ZDROWIE
Bytom,
ul. Powstańców Warszawskich 64,
tel. 603-204-646, 32/745-42-37
REKLAMA

Szukasz swojej drugiej połowy? Skorzystaj z PROMOCJI w rubryce SAMOTNI
Teraz ogłoszenie modułowe tylko 10 zł* (jedna publikacja)
Do powyższej ceny należy doliczyć 23% podatku VAT.
Maksymalna ilość słów - 15. Promocji nie łączymy z innymi bonifikatami.

APTEKA CAŁODOBOWA „Blisko Ciebie"
ul. Dworcowa 24,
tel. 32/281 01 65

Reklama/ogłoszenie w wymiarze 3 MODUŁÓW (5 cm x 8,3 cm)

cena netto za jedną publikację to TYLKO 60 zł

Zadzwoń 508-659-284

napisz: reklama@zyciebytomskie.pl

ŚLĄSKI ZAKŁAD POGRZEBOWY
FIRMA „WALICKI"
KREMATORIUM
41 - 902 Bytom ul. Piekarska 99
PN-EN ISO 9001:2009 CERTYFIKAT NR: 972/00/2012/E/C

TELEFON CZYNNY CAŁĄ DOBĘ
(32) 281 42 18, fax (32) 281 95 17

- *Załatwiamy wszelkie formalności związane z pogrzebem:*
  - *wypłacanie zasiłków pogrzebowych*
  - *sprzedaż trumien - 50 wzorów*
  - *wyrób wieńców i wiązanek pogrzebowych - hurtownia kwiatów*
  - *tabliczki, krzyże, klepsydry, nekrologi*
  - *kaplica pogrzebowa, nowoczesne chłodnie*
  - *pomniki i grobowce*
- *O każdej porze jesteśmy do Państwa dyspozycji.*
- *Posiadamy własne krematorium.*
- *Wykonujemy ekspresowe przewozy zwłok w kraju i za granicą.*

BIURO CZYNNE:
od 8.00 do 18.00 w soboty od 8.00 do 13.00
REKLAMA

ważne telefony

Pogotowie ratunkowe **999**

Pogotowie ratunkowe w Radzionkowie **32/281-44-44**

Policja **997, 112, 32/ 3888-200**

Straż pożarna **998, 32/ 388-76-00**
sekretariat: **32/ 388-76-20**

Dyżurny Straży Miejskiej **986, 32/ 281-18-24** (przez całą dobę)
skargi sms **726-466-100** (tylko dla osób głuchoniemych)

Zgłaszanie awarii wodociągów i sieci kanalizacyjnej **994** (połączenie bezpłatne)

Miejski Zarząd Dróg i Mostów **32/ 396-97-01**

Bytomskie Przedsiębiorstwo Komunalne **32/ 396-71-00**

Powiatowa Stacja Sanitarno – Epidemiologiczna
ul. Moniuszki 25, 41-902 Bytom
tel. **32 397-66-66**
fax. **32 397-66-00**
poniedziałek – piątek 7.30 – 15.05

Powiatowe Centrum Zarządzania Kryzysowego **32/ 388-76-15**

POGOTOWIA:
Gazowe **992, 32/ 398-50-00**
Energetyczne **991, 32/ 303-09-91**
Wodno-kanalizacyjne **32/ 396-71-74** (połączenie bezpłatne) i **32/ 396-71-05**

Telefon zaufania AA we wtorki, środy, czwartki w godz. 17.30-19.30 **32/ 280-60-00**

ŻYCIE BYTOMSKIE

BIURO REKLAM I OGŁOSZEŃ TYGODNIKA ŻYCIE BYTOMSKIE

Zapraszamy!
Bytom, ul. Powstańców Warszawskich 15/13
e-mail:
reklama@zyciebytomskie.pl,

tel. 508-659-284

ŻYCIE BYTOMSKIE
ul. Powstańców Warszawskich 15/13
41-902 Bytom

Tygodnik lokalny ukazujący się w Bytomiu i Radzionkowie.
Wydawca: Życie Bytomskie Sp. z o.o. (nr KRS 0000 49 0060)
Redaguje zespół: Tomasz Nowak - redaktor naczelny, Marcin Hałaś, Marcin Pawlenka, Dariusz Leśnikowski
Biuro reklam i ogłoszeń: Mariola Kubica tel. 508-659-284, e-mail: reklama@zyciebytomskie.pl

Skład: Paweł Przygodziński (EMILDESIGN)
Druk: Polska Press Sp. z o.o.
Prenumerata realizowana przez RUCH S.A. Zamówienia na prenumeratę można składać bezpośrednio na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl Ewentualne pytania prosimy kierować na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub kontaktując się z Telefonicznym Biurem Obsługi Klienta pod numerem: 801-800-803 lub 22/717-59-59 czynnew godzinach 7.00–18.00. Koszt połączenia wg taryfy operatora.
Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada, materiałów niezamówionych nie zwraca, zastrzegając sobie prawo do ich adiustacji i skrótów.

eprasa.pl d6eab13655

SUCHA GÓRA

Czarni w okręgówce, tłumy na stadionie

PIŁKARZE CZARNYCH SUCHA GÓRA POMYŚLNIE PRZESZLI PRZEZ BARAŻE I W PRZYSZŁYM SEZONIE ZAGRAJĄ W KLASIE OKRĘGOWEJ. KIBICE SĄ W EUFORII.

Przypomnijmy, że po zakończeniu rozgrywek suchogórzanie plasowali się na drugim miejscu w A klasie, a to oznaczało, iż staną przed szansą powalczenia o awans w barażach. W pierwszym z nich pokonali Iskrę Lasowice. Stało się to dopiero po dogrywce i ciężkim boju.

W decydującym spotkaniu rozegranym w zeszłą sobotę Czarni podejmowali u siebie Orkana Dąbrówka Wielka. Spotkanie wywołało ogromne, rekordowe w tym sezonie zainteresowanie kibiców, którzy cały czas żywiołowo dopingowali swoich. Jak się okazało, sprzedano aż 757 biletów. Ta liczba naprawdę robi wrażenie.

Kibice byli świadkami piłkarskiego horroru, ale na szczęście dla nich z happy endem. Bytomianie przez cały czas mieli sporą przewagę i stwarzali wiele sytuacji podbramkowych. Goście zaś ograniczali się jedynie do rzadkich kontrataków i liczyli, że w ten sposób coś wskórają. Czarni objęli prowadzenie po strzale Dariusza Łuckiego. Wydawało się wówczas, iż kolejne gole są jedynie kwestią czasu. Ale nic z tego. Orkan wyrównał tuż przed przerwą, a nerwowa druga połowa nie przyniosła bramek.

Sędzia zarządził dogrywkę, lecz i ona nie wyłoniła triumfatora. Konieczne do tego stały się rzuty karne. Miejscowi egzekwowali je nieco lepiej i wygrali 4:3. Po ostatnim strzale kibice w euforii wbiegli na murawę i dziękowali swoim zawodnikom. To ich wielki sukces. Kilka lat temu Czarni Sucha Góra podnosili się po bolesnym upadku, a teraz systematycznie idą w górę. W przyszłym sezonie zobaczymy ich a na boiskach okręgówki. **TON**

LUBLIN

Pięć medali zawodników Sonso

ARCHIWUM

XII Otwarty Puchar Europy w Taekwon-do I.T.F. okazał się szczęśliwy dla zawodników bytomskiego klubu Sonso. Przywieźli oni z tej imprezy aż pięć medali.

Sukces jest o tyle okazały, że na starcie stanęło przeszło sześciuset uczestników z 22 państw. Nasi poradzili sobie jednak świetnie. Karol Pietruszka zdobył srebrny medal w konkurencji układów formalnych kat. IV-VI Dan. Natomiast Dawid Oczkowski wywalczył brąz w konkurencji układów formalnych kat. I Dan oraz brązowy medal w konkurencji walk -87 kg kat. 18-21 lat. Na trzecim stopniu podium stanęli poza tym Artur Florczyk (układy formalne senior) i Jakub Kozłowski (konkurencja walk +75 15-17 lat). **TON**

Polonia musi przejechać 10 tysięcy kilometrów

BYTOM. LICENCJĘ NA GRĘ W PIŁKARSKIEJ II LIDZE OTRZYMAŁ W MINIONYM TYGODNIU JEJ BENIAMINEK, CZYLI ZESPÓŁ POLONII BYTOM. NASI POZNALI TEŻ TERMINARZ GIER. JESIENIĄ CZEKA ICH AŻ 20 SPOTKAŃ O PUNKTY.

Tomasz Nowak

Tego, że zespół niebiesko-czerwonych dostanie od PZPN licencję można się było spodziewać, ale i tak pojawiły się powody do radości. Teraz czas na krótki odpoczynek i trzeba się zabierać do ostrej roboty. Drugoligowy sezon rozpoczyna się już za cztery tygodnie z małym okładem. Nasi rozpoczną od wyprawy do Kołobrzegu na starcie z tamtejszą Kotwicą. Od razu zatem czeka ich spore wyzwanie, bo przecież ta ekipa dopiero w barażach przegrała batalię o I ligę. Zresztą nie ma co liczyć na łatwe spotkania na tym poziomie. Druga kolejka to mecz u siebie ze Skrą Częstochowa, a więc spadkowiczem. Powiedzmy to sobie wprost: w każdym bytomianie muszą zostawić na murawie serce, by zdobywać jakieś punkty. Skoro jesteśmy przy temacie pojedynków w roli gospodarza. Jak już pisaliśmy boisko Polonii wciąż jest w budowie, trwają jeszcze prace, trzeba też załatwić sprawę odbiorów technicznych. Na razie zatem podopieczni trenera Adama Burka będą musieli przyjmować swoich rywali na obcych obiektach. Najprawdopodobniej jako gospodarze zagrają na stadionie zaprzyjaźnionej Odry Opole.

Jeśli natomiast chodzi o wyjazdy, to ten pierwszy jest od razu najdalszym, ale potem też naszych czekają długie wycieczki. Mają przecież w planie mecze w Olsztynie, Elblągu, Kaliszu, czy Grudziądzu. Jak obliczono, by dotrzeć na stadiony przeciwników pokonają jesienią aż 10 tysięcy kilometrów.

Spotkań będzie bardzo dużo, ostatnie zaplanowano na początek grudnia. A to wszystko przez to, że awansem mają być rozegrane trzy kolejki wiosenne. ■

BYTOM.PL

Przed trenerem Adamem Burkiem i jego podopiecznymi wielkie wyzwanie

Terminarz jesiennych meczów Polonii Bytom

1. kolejka (22/23 lipca): Kotwica Kołobrzeg – Polonia Bytom 2. kolejka (29/30 lipca): Olimpia Grudziądz – Polonia Bytom 3. kolejka (5/6 sierpnia): Polonia Bytom – Skra Częstochowa 4. kolejka (12/13 sierpnia): Radunia Stężyca – Polonia Bytom 5. kolejka (19/20 sierpnia): Polonia Bytom – Zagłębie II Lubin 6. kolejka (26/27 sierpnia): GKS Jastrzębie – Polonia Bytom 7. kolejka (2/3 września): Polonia Bytom – Pogoń Siedlce 8. kolejka (9/10 września): Wisła Grupa Azoty Puławy – Polonia Bytom 9. kolejka (16/17 września): Polonia Bytom – ŁKS II Łódź 10. kolejka (23/24 września): Stal Stalowa Wola – Polonia Bytom 11. kolejka (30 września / 1 października): Polonia Bytom – Stomil Olsztyn 12. kolejka (7/8 października): KKS 1925 Kalisz – Polonia Bytom 13. kolejka (14/15 października): Polonia Bytom – Hutnik Kraków 14. kolejka (21/22 października): Sandecja Nowy Sącz – Polonia Bytom 15. kolejka (28/29 października): Polonia Bytom – Chojniczanka Chojnice 16. kolejka (4/5 listopada): Polonia Bytom – Olimpia Elbląg 17. kolejka (11/12 listopada): Lech II Poznań – Polonia Bytom 18. kolejka (18/19 listopada): Polonia Bytom – Kotwica Kołobrzeg 19. kolejka (25/26 listopada): Polonia Bytom – Olimpia Grudziądz 20. kolejka (2/3 grudnia): Skra Częstochowa – Polonia Bytom

ANDRYCHÓW

Krawczyk cztery razy na szczycie podium

PŁYWACZKA KLUBU UKS NA FALI BYTOM, ALEKSANDRA KRAWCZYK TO RZADKO SPOTYKANY TALENT. MUSI NIM BYĆ, SKORO NA JEDNYCH ZAWODACH CZTERY RAZY STAJE NA NAJWYŻSZYM STOPNIU PODIUM.

Tak właśnie stało się podczas niedawnych VII Międzynarodowych Zawodów Pływackich o Puchar Burmistrza Andrychowa.Ta bardzo silnie obsadzona impreza jest wyjątkowa, bo pływacy rywalizują na basenie odkrytym, a to zdarza się rzadko. Bytomski klub prócz Krawczyk reprezentowali Maja Dubielska, Agata Miszkiewicz, Bartosz Pełka oraz Sarah Winkler.

Mistrzyni triumfowała pewnie na 50m stylem dowolnym (czas: 29,74), 100m stylem dowolnym (1:04,50), 200m stylem dowolnym (2:22,81), a także na 200m stylem zmiennym (2:41,20). Nic więc dziwnego, że Ola wywalczyła też pierwsze miejsce w klasyfikacji ogólnej dziewcząt do 12. roku życia.

Do worka medali dołożyli się jeszcze: Agata Miszkiewicz, która była pierwsza na dystansie 100m stylem grzbietowym (1:24,15) oraz druga na 50m stylem grzbietowym (38,25). Poza tym Bartosz Pełka stanął na drugim stopniu podium po wyścigu na dystansie 50m stylem klasycznym (34,70), a Sarah Winkler przypłynęła do mety jako trzecia na 50m stylem motylkowym. **TON**

eprasa.pl d6eab13655

Rodzice zagrali z dziećmi o sprzęt sportowy

BYTOM. ZŁOŻONA Z UCZNIÓW SZOMBIERSKIEJ SZKOŁY PODSTAWOWEJ NR 45 ORAZ ICH RODZICÓW DRUŻYNA PIŁKARSKA WYGRAŁA TEGOROCZNĄ EDYCJĘ AKCJI RODZICE DZIECIOM, DZIECI RODZICOM". W NAGRODĘ DOSTAŁA ATRAKCYJNY SPRZĘT SPORTOWY.

Tomasz Nowak

Całość przeprowadzono z wielkim rozmachem w czym zasługa organizatorów, a więc bytomskich radnych Macieja Gajosa, Krzysztofa Gawendy, Michała Misiaszka, Grzegorza Nowaka, Iwony Pakosz, Teresy Polak, Michała Staniszewskiego, Joanny Stępień, Pawła Winiarskiego i Marii Żyły. Reaktywowali oni cieszącą się kiedyś popularnością i bardzo pożyteczną akcję po ośmiu latach przerwy i trzeba powiedzieć, że wyszło im to bardzo dobrze.

Eliminacje mające wyłonić finalistów rozpoczęły się 20 maja, a wzięły w nich udział reprezentacje podstawówek z Miechowic, Szombierek, Rozbarku, Stroszka i Śródmieścia. Finał akcji miał miejsce 17 czerwca na Torkaciku. Spotkało się tam osiem szesnastoosobowych drużyn, które zgodnie z przyjętymi zasadami grały 2 razy po 5 minut. W jednej połowie na boisku rywalizowali uczniowie, w drugiej zaś za piłką biegali i strzelali ich rodzice, a właściwie ojcowie.

BYTOM.PL

Reprezentacja SP nr 51 zajęła drugie miejsce

Emocje sięgały zenitu, nikt się nie oszczędzał i nie odpuszczał. choć cały czas pamiętano o zasadach fair play. Kilka bramek z powodzeniem mogło by paść na meczach Ligi Mistrzów, zaś widowiskowe interwencje bramkarzy skłaniały do oklasków. Zwycięzcą okazała się ekipa Szkoły Podstawowej nr 45 przy ulicy Zakątek, na drugim miejscu była SP nr 51 z ul. Łużyckiej, a czołówkę zamknęła łagiewnicka podstawówka SP nr 28 przy ul. Armii Krajowej.

Podczas ceremonii nagradzania zwycięzców na Torkaciku pojawili się też prezydent naszego miasta Mariusz Wołosz, jego zastępca Michał Bieda oraz były premier i przewodniczący Parlamentu Europejskiego Jerzy Buzek. ■

ŚWIĘTO GÓRNOŚLĄSKO-ZAGŁĘBIOWSKIEJ METROPOLII
KIERUNEK GZM

Pro memoria
Radzionkowskie miejsca pamięci

1 LIPCA
RADZIONKÓW

12:00 - 14:00
15:00 - 17:00

Wycieczka śladem ważnych dla społeczności lokalnej miejsc pamięci, znajdujących się na terenie m.in. dwóch cmentarzy, w starym Radzionkowie i w Rojcy. Turyści odwiedzą także symboliczne mogiły Stefana Szymały i Jana Kużaja (ofiar publicznych egzekucji z czasów II wojny światowej). Tematy poruszane będą krążyć wokół losów Górnego Śląska i jego mieszkańców ukazane przez pryzmat osobistych tragedii.

Miejsce startu: Parking przy cmentarzu w Rojcy (ul. Skotnicka)

Zapisy od 19 czerwca, telefonicznie pod nr telefonu: 32 388-71-45

Zrealizowano z udziałem środków finansowych z budżetu Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii

Górnośląsko -Zagłębiowska Metropolia
Radzionków
Skorzystaj ze 133 mikrowypraw!
SPRAWDŹ: KIERUNEKGZM.PL

ŚWIĘTO GÓRNOŚLĄSKO-ZAGŁĘBIOWSKIEJ METROPOLII
KIERUNEK GZM

Beboki, upiory i mamuna, czyli etnobotanika po Śląsku
Wycieczka po terenie Ogrodu Botanicznego w Radzionkowie

2 LIPCA
RADZIONKÓW

10:00
12:00
14:00
16:00

W trakcie wyprawy poznamy wiele gatunków roślin mijanych po drodze, a także ich znaczenie w obrzędowości śląskiej. Wycieczka prowadzona będzie po śląsku przez osobę ubraną w tradycyjny strój śląski. Wszystkie opisy roślin, demonów i wierzeń będą przedstawione w języku śląskim. Dla najmłodszych przewiduje się poszukiwania ukrytych atrybutów demonów, będą wykonywane wianki z kwiatów i degustowane napary lecznicze.

Miejsce startu: Brama główna Śląskiego Ogrodu Botanicznego w Radzionkowie (na przedłużeniu ul. Zejera)

Zapisy telefonicznie pod nr 536 330 776 lub mailowo: ogrodradzionkow@sibg.org.pl

Zrealizowano z udziałem środków finansowych z budżetu Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii

Górnośląsko -Zagłębiowska Metropolia
Radzionków
Skorzystaj ze 133 mikrowypraw!
SPRAWDŹ: KIERUNEKGZM.PL

REKLAMA

eprasa.pl d6eab13655

Rozbudowa Centrum Dystrybucyjnego Rossmanna i nowe zatrudnienia

ZWIĘKSZENIE POWIERZCHNI DO 43 TYSIĘCY METRÓW KWADRATOWYCH, ZASTOSOWANIE NOWOCZESNYCH ROZWIĄZAŃ W HALI MAGAZYNOWEJ I PRZEARANŻOWANIE CZĘŚCI SOCJALNEJ, ABY ZWIĘKSZYĆ KOMFORT ZATRUDNIONYCH OSÓB – TO EFEKT ROZBUDOWY CENTRUM DYSTRYBUCYJNEGO ROSSMANNA W PYSKOWICACH. MAGAZYN OBECNIE ZATRUDNIA 550 OSÓB I WŁAŚNIE REKRUTUJE NOWYCH PRACOWNIKÓW.

W tym roku Rossmann obchodzi 30. jubileusz istnienia. Jest niekwestionowanym liderem, stawiającym na rozwój. Każdego roku przybywają kolejne drogerie, a zakończona właśnie rozbudowa jest kolejnym krokiem zwiększenia jakości obsługiwanych klientów.

Magazyn w Pyskowicach działa od 2014 roku jako zaplecze logistyczne dla drogerii w Polsce południowej. Firma zdecydowała się na tak dużą inwestycję, mając na celu zwiększenie optymalizacji wysyłki towaru, ale drugim przyświecającym jej celem było unowocześnienie warunków pracy. „Zależało nam, by pracowało im się łatwiej i zdecydowanie bardziej ergonomicznie" - informuje Rafał Makarski, dyrektor Działu Logistyki w Rossmannie.

W efekcie prac powstały przestrzenie nie tylko funkcjonalne, projektowane z uwzględnieniem rozwiązań ekologicznych, ale i robiące wrażenie wizualne. Przestronne wnętrza, jasne naturalne materiały, dużo zieleni i nowoczesnego, dobrze zaprojektowanego oświetlenia, sprawiają, że miejsce to stało się przyjemnym do pracy i odpoczynku w czasie przerwy. Nowy, świeży wystrój zyskała nie tylko stołówka, czy szatnie, ale znaczna część przestrzeni wspólnych.

W nowej, dobudowanej hali, aby zapewnić lepsze warunki pracy oraz zmniejszyć zużycie energii zastosowano ogrzewanie podłogowe (posadzka ogrzewana jest ciepłą wodą przepływającą systemem rur znajdujących się pod nią). Zastosowano także oświetlenie led, zużywające w porównaniu z tradycyjnym, znacząco mniej energii. Oprócz rozbudowy powierzchni magazynowej, znacząco powiększono także budynek socjalny z szatniami.

– Podczas projektowania nowej hali mocno stawialiśmy na funkcjonalność oraz komfort naszych pracowników. Pojawiły się więc przestronne pomieszczenia socjalne i nowoczesne sale konferencyjne. Równolegle zmodernizowaliśmy i przearanżowaliśmy starszą część magazynowo – socjalną. Zaprojektowaliśmy nowe stanowiska pracy, zakupiliśmy niezbędny sprzęt IT, zainwestowaliśmy w nową infrastrukturę magazynu, która bezpośrednio przekłada się na komfort i bezpieczeństwo pracy. Mamy też coraz większą flotę wózków magazynowych, a starsze modele systematycznie wymieniamy na nowe - dotyczy to również wózków „premium", czyli z unoszoną kabiną operatora, w które wbudowana jest nawigacja. Poza tym wymieniliśmy większość urządzeń typu skanery, a także bardziej specjalistyczne, jak np. Pick by Voice, czyli taki podręczny sprzęt, który pomaga w skompletowaniu towaru „słuchający" komend głosowych. Innymi słowy, dołożyliśmy wszelkich starań, aby pyskowicki magazyn Rossmanna był miejscem gdzie komfort i bezpieczeństwo idą w parze z wysokimi standardami i nowoczesnymi technologiami – dodaje Marcin Mnich, Dyrektor Centrum Dystrybucyjnego.

Komfort pracowników jest dla Rossmanna niezwykle ważny. Nowoczesne warunki pracy, to jedno, ale dla firmy ogromne znaczenie ma także rozwój tworzących go ludzi. Stąd realizacja podnoszących kompetencje i umiejętności szkoleń, ale i pakiety benefitów, prowadzone na niespotykaną skalę w kraju. W ich ramach osoby zatrudnione, już od pierwszego dnia pracy, mogą korzystać z kursów nurkowania, windsurfingu, wypraw górskich, nauki jazdy na snowboardzie, czy niezliczonych warsztatów online. Tylko w minionym roku było to 250 przygotowanych specjalnie dla nich wydarzeń. Pracownicy mogą także liczyć na wsparcie socjalne na każdym etapie życia swojego i rodziny, dofinansowuje nie tylko wakacyjny wypoczynek, rozwój dzieci, zdrowie, ale nawet troszczy się o zwierzęcych pupili. Rossmann podejmuje się również pomocy w trudnych momentach, jeśli dotkną one pracownika lub jego bliskich.

Firma organizuje dla pracowników magazynów konkursy i rywalizacje, także liczne niespodzianki w czasie pracy, o których można przeczytać na stronie **www.kariera.rossmann.pl/benefitywmagazynie.**

Obecnie trwa rekrutacja na stanowiska magazyniera. Aktualne oferty i szczegóły zatrudnienia i opis samej pracy i społeczności pracowników Rossmanna można znaleźć na **www.kariera.rossmann.pl/pracuj-w--magazynie.** ■

eprasa.pl d6eab13655